

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Nr. 260.

Leszno, niedziela dnia 9 listopada 1930 r.

Rok XI.

Przyszłość Narodu.

Na jutrzejsze Święto Młodzieży Polskiej.

Doba obecna. — Potrzeba ideału. — Organizacja. — Duch i ciało. — Młodzi i starzy. — Pod znakiem Krzyża i Orła Białego.

Leszno, 8. listopada 1930 r.

Świat cały kroczy naprzód, w coraz szybszym, oszalałym tempie — ku życiu, które staje się coraz jaśniejsze, wygodniejsze, szczęśliwsze, czarowne. Jeden wynalazek goni za drugim — wynalazki epokowe, zdumiewające, wprost... cudowne, dzięki którym człowiek ujarzmił siłę przyrody, przerzuci ciężar pracy z bark swych na maszyny, urzeczywistnia najśmielsze swe pragnienia. Zaczęto od wyzyskania pary, od elektryczności — wyrósł lasy kominów, sieć dróg żelaznych opłótł glob ziemski — potem telegraf, telefon, — na stałowych skrzydłach wzbił się człowiek w błękity, realizując odwieczne marzenie o locie orlim — radio, telewizja, pomysł o porzuceniu się, ba o komunikacji pomiędzy planetami.

Postęp niebawmy — wszystko o czym się marzyło, o czym marzyć się nie śmiało — postęp jednak tylko techniczny.

Maszyny coraz potężniejsze, doskonalsze — ale człowiek coraz słabszy, coraz anormalniejszy.

Cudowność wynalazków, bajeczny wzrost przemysłu — nie pomnożył szczęścia ludzi. Tyle sposobów ułatwienia, uprzyjemnienia życia, pomnożenia zasobów — a tymczasem walka o byt nie łagodnieje, skargi na los nie cichną, krzywda, nędza nie znikają z oblicza ziemi.

Dlaczego?

Oto wszystkie te przemiany, cała ta poprawa jest powierzchowna, mechaniczna, bezduszna. Postęp jest pozorny, fałszywy, złowrogi, bo obok udoskonalenia technicznego, szerzy się niedołęstwo fizyczne człowieka, materializm, beznamiętność — bo próżność, zbytek, użycie, nadużycie, przygotowują grunt zdziwienia, wynaturzenia.

Złe prądy grożą ludzkości, pozornie tylko napręd idące, katastrofalnym cofnięciem się wstecz. Cofnięcie to mogą spowodować wojny, których zarzewie bynajmniej nie wygaso, albo przewroty społeczne, przez tajemnicze siły systematycznie podsycane. Uprzemysłowanie, wzrost produkcji nie zapobiegne wstrząsom wewnętrznym, jeżeli chciwość i nienawiść nie zastąpi solidarności i miłości społecznej. Katastrofy międzynarodowe będą coraz śmieszniejsze (właśnie w miarę postępu technicznego) jeżeli naród narodowi zamiast wilka nie stanie się bratem.

To też nie tyle przewrotów technicznych, nie tyle mechanicznego ułatwienia życia — ile przewrotu, odrodzenia moralnego, powrotu do ideałów potrzeb. Potrzeba wszystkim, wszędzie — ale przede wszystkim nam, w Polsce. Nam — bo niewola, wojna, rozluźnienie powojenne pozostawiły dużo jadu i czadu w duszach. W Polsce — bo przecież nasz kraj położony pomiędzy bolszewickim i katolickim barbarzyństwem, powinien nad wszystkie ziemie wyróżniać: poszanowanie prawa, ład, swoboda, szlachetność.

Moralność chrześcijańska musi regulować nie tylko stosunki pomiędzy jednostkami ale i warstwy, obozami, tak, aby chrześcijańskie państwo nasze mogło być łącznikiem, dla innych. Wskrzęś trzeba dawne cnoty i dawne a bynajmniej nieprzeżądzone (wszak ideały, prawdy odwieczne są wciąż świeże) hasła i wskazania, nauki dane nam (nieśmiertelny, coraz bardziej niedoceniane lub zapomniane) przez poetów, myślicieli narodowych.

Pod tezę to trzeba jednak granitu. Dla pracy nad kształtowaniem duszy i serce potrzeba organizacji. Najdzieńniejszą i najbardziej obowiązującą jest praca nad młodzieżą i tu właśnie najpotrzebniejsza jest celowa, sprawna organizacja.

Taka, bodaj najpopularniejsza organizacja są Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, których rozwój przed stawia się imponująco w świetle cyfr. Przytoczymy z nich parę najważniejszych, jakie wystarczą do il-

przypomnienia sobie tej pocieszającej prawdy, że Młodzi się organizują, że rosną szeregi, skupione pod sztandarem narodowym, że to już cała armia. I tak do Związku ogólnego należy (cyfry za rok ubiegły) 4581 Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Po części w ich gronie miejsce zajmuje Wielkopolska z 450 stowarzyszeniami i około 20.000 członków. O szybkości rozwoju organizacji świadczy wymowny fakt, że w roku ubiegłym przybyło 31 stowarzyszeń i 2000 członków.

Opuszczamy inne dane. Od cyfr bowiem jeszcze więcej znaczy, o wzroście ich stanowi idea, tak, jak moc, zdrowie ciała daje ożywiający je duch. Duch zaś w S. M. P. jest dobry, najlepszy, bo katolicki i narodowy. Te zasady, ideały zapewniają S. M. P. coraz większą przyszłość, której gmach wspiera się na fundamentach odwiecznych i naturalnych. Ten rozwój, pewniejszy, trwalszy od takich organizacji, które mają kruchsze, sztuczne podstawy, wcześnie horyzonty (naprz. socjalistyczne) stanowią tamę przeciwko złym prądom, zachwaszczającym życie współczesne. Ponieważ prądy te przenikają również do kraju naszego, leży w interesie całego społeczeństwa, aby jeden z najważniejszych szafiów obronnych, jakim jest organizacja S. M. P. rozrastał się szeroko i wysoko.

Uświadamiając sobie należycie, że młodzież jest przyszłością Narodu, trzeba; aby sprawę jeszcze większego rozwoju S. M. P. wzięli sobie głęboko do serca nie tylko młodzi ale i starzy.

Istnieją przy poszczególnych S. M. P. Patronaty i Kola Przyjaciół Młodzieży. Rzecz bardzo słusna, dobra, celowa. To jednak jeszcze mało. Chodzi

o to, aby wogóle całe starsze pokolenie więcej się zainteresowało życiem, zadaniami S. M. P., aby zaw sze i wszędzie służyło im ofiarną pomocą, doświadczeniem i przykładem dobrym.

Przykład rzecz ważna, bodaj najważniejsza. Nie można tak, jak się to często dzieje, stawiać kwestii: My, starsi nie poradzimy, nie zdziałamy. Zle jest — i dobrze będzie dopiero, kiedy wyrośnie nowe pokolenie.

Tak nie wolno odkładać. Niech każdy starszy, stary działa, niechaj naprawa istotnie złych stosunków zacznie się od poprawy siebie. Ten, przykład przekonaj lepiej od najmłodszych słów.

Pomyślimy o tem sumiennie w Dniu Święta Młodzieży. Postanówmy sobie rozpocząć dzieło Naprawy Rzeczypospolitej do poprawy rodzin, jednostek, siebie samych — bo taki będzie gmach, jakie są składające się na całość jego cegiełki.

Zacznijmy od rodziny, od domu a skończmy się na państwie, które nie bywa ani gorszym ani lepszym od obywateli.

Czas, jakże przeżywamy nasuwają dużo troski, ale wszystko, co nas boli, smuci, zawstydza — od mieni się, jeżeli z pomocą Bożą nie przestaniemy pracować, walczyć w imię dobrej, czystej, jasnej sprawy.

Niechże, jak młoda ruiń wschodzących ozimów w dobie jesiennej — będą nam zapowiedzią niezawodnej wiosny, te oraz liczniejsze, sprawne fizycznie silne duchem zastępy Młodych, którzy pod znakiem Krzyża i Orła Białego idą pełni wiary w lepszą przyszłość, którą dla siebie, dla Narodu zbudują, stworzą.

S Machalewski.

Ks. Biskup Radoński w sprawie wyborów.

J. E. Ks. Biskup Karol Radoński polecił duchowieństwu swej diecezji (włocławskiej) odczytać w niedzielę 9-go listopada r. b. następujący komunikat:

Władza diecezjalna przypomina wniernym, że 16 i 23 listopada odbędą się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej.

Staraj nam się trzeba, byśmy mieli za posłów ludzi zacnych, wierzących rześciom, kochających prawdę Boga i Ojczyznę. bo tylko tacy służyć będą godnie krajowi i przyczynia się do jego pomyślności. Dlatego obowiązkiem każdego katolika jest oddać

swój głos podczas wyborów. Kto nie głosuje, tem ułatwia przeciwnikom zwycięstwo.

A na kogo ma katolik głosować? Tylko na takich kandydatów, którzy dają zapewnienie, że bronić będą naszej Wiary św., religijnego wychowania i działy naszej w szkole, świętości małżeństwa chrześcijańskiego, wogóle wszystkiego, co prawemu katolikowi na sercu leży. Wiadomo, że są w Polsce ludzie którzyby to wszystko chcieli zniszczyć. Nie wolno im do takiej niegodziwości dopomagać przez to, że się albo wcale nie głosuje, albo głosuje na wrogów Kościoła Bożego.

Za wolność naszą i waszą.

Manifestacja Paryża w sprawie obrony granic Polski.

Francuska Liga Patriotów zorganizowała wielką manifestację na rzecz Polski.

Przewodniczący, znany historyk Madelin, oświadczył, że zebranie ma zadokumentować szczere uczucia przyjaźni między obu krajami w obliczu kampanji, która usiłuje sprowadzić Francję na drogę zdrady i utraty czci wobec Polski.

Min. L. Marin twierdził, że polityka ustępstw wobec Niemiec i poddawanie się ich szantażom, prowadzi do katastrofy i krytykował ostro krótkowidztwo Brianda. Krytykę tę zebrani przyjęli okrzykami: Precz z Briandem! Francja musi stać przy boku Polski, gdyż ta obornila Europę przed barbarzyństwem wschodu i Niemiec, a pozatem oba kraje związane są sojuszem wojskowym.

W dniu, kiedy Polska zostanie napadnięta, honor Francji wymaga pospieszyć jej z pomocą.

— W najtrudniejszej chwili — twierdzi Marin — we Francji weźmie zawsze górę poczucie honoru, które zmiecie tchórzów i zdrajców i poprowadzi Francję po drodze obowiązku.

B. ambasador Francji w Londynie hr. de Saint Aulaire, przypominając dawne hasło polskie „Za naszą wolność i waszą”, oświadczył, iż hasłem Francji w stosunku do Polski winno być „Za naszę i wasze bezpieczeństwo”.

Po szeregu dalszych przemówień przedstawicieli Francji i Polski, uchwalono rezolucję, w której zebrani stwierdzają konieczność utrzymania nienaruszalności traktatów, przestrzegają narody cywilizowane przed istnieniem porozumienia między Niemcami a Bolszewikami, mającego na celu zniszczenie Pol-

ski, przypominają, że Francja na mocy traktatów zobowiązana jest bronić Polskę przed zamachami na jej granice i niepodległość i wypowiadają się za utrzymaniem nierozdzielności więzów przyjaźni francusko-polskiej.

Walka o prawa.

Forso (Finlandja) 5. 11. (PAT.) Do Forso w Tawasguskiej gubernacji przybyło 105 samochodów z 400 podróżnymi. Podróżni złożyli wieniec na grobach poległych. Napis na wstęgach opiewał: „Nie otrzymasz praw, o ile sam ich nie wywalczysz”.

Zapowiedź zmian w Sowietach.

Moskwa (PAT.) Zmiany i przesunięcia na naczelnych stanowiskach państwowych mają przybrać duże rozmiary, przyczem, według pogłosek, wielu dotychczasowych dygnitarzy sowieckich ma być połączonych do odpowiedzialności sądowej i politycznej.

Zamach na prezesa ministrów egipskich.

Wiedeń, 6. 11. (PAT.) „United Press” donosi z Kairu: Na pociąg, którym jechał prezes ministrów, Sidky Basza, z Kairu, do Tanta, usiłowano dokonać zamachu. Udało się jednak usunąć na czas materjał wybuchowy, położony na szynach, i w ten sposób uniknąć katastrofy. Jako sprawców zamachu wskazują zwolenników stronnictwa Wafd!

Militaryzm „biednych“ Niemiec niebezpiecznie wzrasta.

Niemiecki program zbrojeń morskich na najbliższe lata w świetle budżetu Rzeszy.

Program zbrojeń morskich Niemiec, który figuruje jako załącznik do budżetu Rzeszy niemieckiej na rok 1931, a który obejmuje okres czasu od 1931 do 1936 r., przewiduje budowę następujących jednostek morskich:

- 1) Pancernik „A“, który ma być wybudowany na miejsce pancernika „Prussen“, mającego ulec wycofaniu ze służby; rata w budżecie obecnym na budowę pancernika „A“ wynosi 75 mil. marek; ukończenie budowy nastąpi w r. 1932.
- 2) Pancernik „B“ na miejsce pancernika „Lotharingen“; rata w obecnym budżecie — 73 mil. marek; budowa rozpoczęta będzie w r. 1931, skończona w r. 1934.
- 3) Pancernik „C“ na miejsce pancernika „Braunschweig“; budowa rozpoczęta będzie w r. 1932, skończona w r. 1936.
- 4) Pancernik „D“ na miejsce pancernika „Elsass“; budowa rozpoczęta będzie w r. 1931.
- 5) Lekki krążownik „Leipzig“; znajduje się obecnie w dokach w budowie; budowa ukończona będzie w r. 1931 kosztem 42 mil. mk.

Ponadto w czasie od 1934 do 1936 r. rozpoczęła zostanie budowa 4 kontrtorpedowców i 24 jednostek pomocniczych. Średnia rata, przewidziana dla budowy jednostek morskich, wynosić będzie w ciągu najbliższych sześciu lat po 50 mil. mk. rocznie.

Kredyty, przewidziane w obecnym budżecie Rzeszy na budowę nowych jednostek morskich i uzbrojenie okrętów wojennych są o 9,2 mil. mk. wyższe od kredytów, prelimitowanych na te same cele w bieżącym roku budżetowym, obejmuje bowiem, oprócz 34.770.000 mk., poświęconych na budowę nowych jednostek, również pierwszą ratę w wysokości 10.800.000 mk. na nowy pancernik „D“ i 4.400.000 mk. na budowę 12 jednostek pomocniczych.

Niezależnie od programu zbrojeń morskich, w budżecie niemieckiego ministerstwa komunikacji figuruje pozycja 39 mil. mk. na cele lotnictwa cywilnego. (Niemcy, zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego, lotnictwa wojskowego utrzymywać nie mogą).

Oto, jak w świetle powyższych cyfr wyglądała obecnie rozbrojona Niemcy.

Polska komunikacja lotnicza w październiku.

Warszawa, 8. 11. Samoloty komunikacyjne P. L. „Lot“ kursowały w ubiegłym miesiącu codziennie (z wyjątkiem niedziel) między Warszawą a Bydgoszczą, Gdańskiem, Katowicami, Krakowem, Lwowem, Poznaniem, Wiedniem; trzy razy tygodniowo zaś między Katowicami a Brnem, oraz między Lwowem (przez Galacz) a Bukaresztym, osiągając 100 proc. bezpieczeństwa i średnią regularność 98,2 proc.

W 516 lotach, przelatując przestrzeń 134.640 km., samoloty przewiozły 829 pasażerów, 3,4 tonn poczty,

5,3 tonn gazet, 6,6 tonn bagażu i 16,6 tonn towarów.

W bieżącym miesiącu samoloty kursują na tych samych liniach co w miesiącu październiku, z tą jedynie różnicą, iż wskutek przeprowadzanych obecnie robót ziemnych na lotnisku katowickim wstrzymano został chwilowo ruch komunikacyjno-lotniczy z Katowicami. W związku z tem samoloty między Warszawą, Wiedniem i Brnem a Krakowem kursują bezpośrednio z pominięciem Katowic.

—o—

Nasz przemysł i handel w ubiegłym miesiącu.

Według sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu za październik 1930r.

(Dokończenie sprawozdania „Głosu“ Nr. 258 i „Przyjaciela Rolnika“ Nr. 42).

Przemysł i handel drzewny. Dotychczas nowy sezon drzewny, rozpoczynający się teoretycznie z dniem 1 października, niczem się nie zaznaczył. Wyrobów w lasach państwowych i prywatnych nie zostało jeszcze rozpoczęte. Sezon budowlany kończy się, a składy hurtowników i detalistów przepelnione są niesprzedanymi materiałami. Losy przewoźnictwa drzewnego z Niemcami, od którego w znacznej mierze zależy ustosunkowanie się zachodnio-polskiego przemysłu drzewnego do zakupu surowca, są nadal niepewne. Przeważa zdanie, że przewoźnictwo nie zostanie odnowione. Ceny materiałów tartakowych ustabilizowały się ostatnio, jednakże na poziomie bardzo niskim. Rentowność tartaków jest obecnie tak minimalna, że większa część tartakarników objawia chęć do zwłoczenia względnie do sprzedania swych zakładów.

Na zamotowanie zasługuje fakt założeń w Poznaniu Związku Kupców Detalistów Drzewnych, który ma za cel ochronę kupiectwa drzewnego przed niesumiennością odbiorców i t. zw. maklerstwem kawalernianem.

Zakłady stolarskie zatrudnione są bardzo źle, gdyż zbyt wyrobów jest bardzo mały, a na fabrykowanie na zapas nie starczy środków obrotowych. Zakupy surowca reguluje przemysł stolarski w 80 proc. weksłami do sześciu i dziewięciu miesięcy.

Najlepiej przedstawia się handel dyktami klejowymi, które znajdują w miesiącu na miesiąc obszerniejsze zastosowanie w fabrykacji mebli.

Maszyny. Przemysł maszynowy w porównaniu z poprzednim miesiącem okazuje dalszą tendencję spadku produkcji. Przyczyn należy szukać w ogólnej koniunkturze gospodarczej. Wypłacalność należności przez odbiorców, mimo licznych moit bardzo słaba.

Produkcja maszyn stale się obniża, brak zamówień leży w kryzysie, jaki rolnictwo przeżywa. Ujemnia się tutaj wielka niepunktualność w wypłacalności dłużników, oraz tendencja do prolongacji wyplat.

Wyroby metalowe. Sytuacja w dziale dewocjonalistów poprawia się nieco. Napływ zleceń się wzmacnia, ilość protestów jednak jest nadal znaczna.

Przemysł mydlarski. Miesiąc październik należy do okresu większego zastój w handlu a temsamem i w przemyśle mydlarskim. To też obroty w miesiącu tym są o ok. 25 procent mniejsze niż we wrześniu.

Wskutek pogarszającej się sytuacji tak w handlu hurtowym, jak i w przemyśle ogranicza się kredyty, przez co i zamówienia ze strony kupujących są nadsyłane w ograniczonych rozmiarach.

Perfumieria i kosmetyki. Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny, jako gałąź produkcji ściśle zależna od dobrobytu ogólnego w kraju, przechodzi wielkie trudności. Konsumcja spada silnie; hurtownicy i detaliści sprzedają tylko wyroby, które mają dotąd na składzie, redukując zapotrzebowanie u fabryk do minimum.

Sytuacja staje się jeszcze trudniejsza przez fakt, że Bank Polski od listopada przyjmując do dyskonta tylko weksle z terminem płatności do 75 dni, zamiasł jak dotychczas — do 3 miesięcy. Takie zastrzeżenie warunków redyskonta utrudnia w wysokim

stopniu większe transakcje w przemyśle perfumeryjno-kosmetycznym zalicza się obroty gotówkowe do wyjątkowych, a kredyt 3—5 miesięczny uważa za normalny.

Zarządzenia Banku Polskiego zmuszają przemysł do słowami ze swej strony daleko idących restrykcji kredytowych, co musi pociągnąć za sobą ograniczenie obrotów i dalsze redukcje pracy w przemyśle.

Przemysł papierniczy. Pewne objawy, wskazujące na poprawę sytuacji w przemyśle papierniczym, okazały się złudne. Sytuacja w październiku uległa dalszemu pogorszeniu.

Wyroby papierowe. W dziale torebek handlowych nastąpiło małe osłabienie, kupiectwo bowiem unika robienia zapasów na sezon zimowy wobec niepewnych mań widoków oraz trudności finansowych. Uszczelnienie gotówkowa pomimo przewlekłych kredytów, poprawia się nieco, natomiast wypłacalność wekslowa wobec ostatnich ograniczeń Banku Polskiego uległa z pewnością pogorszeniu, wobec niemożności redyskonta weksli z terminem płatności ponad 75 dni.

Ceny wskutek konkurencji spadły do tego stopnia że większość produkcji torebek musi być dla utrzymania produkcji sprzedawana z minimalnym zyskiem lub nawet bez zysku.

Przemysł i handel konfekcyjny. Miesiąc październik analogicznie do miesiąca ubiegłego przedstawia się w przemyśle konfekcyjnym niepomyślnie. Obroty mają tendencję zniżkową i są o przeszło 40 proc. niższe od normalnych.

W handlu konfekcyjnym w dalszym ciągu brak polepszenia. Przyczyn należy szukać w zbyt ciepłej temperaturze, jak na październik, oraz w ogólnej ciężkiej sytuacji gospodarczej. Składy konfekcji męskiej są zaopatrzone na maksymalne miesiące zbytu, klientela jednak nie robiąc żadnych zamówień, bardzo często anuluje stare. Analogicznie przedstawia się sytuacja w konfekcji damskiej. Tutaj specjalnie daje się odczuć brak zapotrzebowania, spowodowany stosunkowo łagodną temperaturą.

Sprzedaż na raty bardzo osłabiona z powodu powolnych spłat starych zobowiązań, wskutek czego no wych asygnt klientela nie otrzymuje. Sytuacja kredytowa mocno napięta — w dalszym ciągu się zaostża.

Handel włókienniczy. W hurtowym handlu włókienniczym widzimy zmniejszenie obrotów, spowodowane brakiem gotówki, gdyż kredyty ze względu na sytuację gospodarczą, zostały poważnie części odbiorców zmniejszone. W związku z tem ujawnia się silna tendencja do prolongowania weksli. Fabrykanci okazują skłonność do obniżenia cen na pewne artykuły, co należy tłumaczyć importem tańszej bawełny z Czechosłowacji. Nie wpływa to jednak zupełnie na wzrost obrotów, które zmniejszyły się w porównaniu do zeszłego roku o przeszło 40 proc. Obecny sezon jest dla hurtowników jednym z najcięższych, jaki pamiętają.

W handlu detalicznym zastój niebywały jak na miesiąc październik. Ani jeden artykuł tego działu nie znajduje specjalnego zainteresowania. Obroty w porównaniu do października roku ub. który był już słaby, zmniejszyły się jeszcze o 30—40 procent.

Nadżory i upadłości. Nadżorów sądowych w czasie od 26. 9. do 25. 10. 30 r. zarządzone w okręgu

Izby 6, zatem stan na dzień 25. 10. 30 r. wynosi 61. Postępowań upadłościowych było 4, zatem stan per 25. 10. 30 r. wynosi 49.

Świadczenia pochodzenia. W czasie od 26. 9. do 25. 10. 1930 r. Izba wydała świadectwa pochodzenia dla: Francji — 20 na 375.000 kg. maki żytniej, wartości 73.900 zł (Schneider i Zimmer Leszno). 8 na 1.253.875 kg. kukurzy wartości 478.299,40 zł (Bank Cukrownictwa T. A. Poznań). 4 na 7.211,5 kg. wędlin, wartości 20.811,80 zł (Bracia Dawidowscy, Poznań).

Z ostatniej chwili

Przyjechał w M. S. Z.

Warszawa, 8. 11. Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, dr. Alfred Wysocki, przyjął w dniu 7 bm. posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rumunii w Warszawie, p. Creteanu.

Prace nad budżetem Państwa

Warszawa, 8. 11. Jak się dowiadujemy, we wszystkich ministerstwach prowadzone są w intensywnym tempie prace nad zestawieniem preliminarzy budżetowych. Prace te obecnie dobiegają końca.

Zakończenie prac budżetowych w ministerstwach nastąpi w ciągu przyszłego tygodnia i można oczekiwać, że w końcu tygodnia zestawiona będzie globalna suma budżetu państwa na przyszły rok budżetowy.

Udogodnienia dla drobnych dzierżawców rolnych.

Warszawa, 8. 11. W związku z przedłożeniem do 1 października 1933 roku mocy rozporządzenia w sprawie ochrony drobnych dzierżawców rolnych, dowiadujemy się, że wstrzymane zostały wszystkie wyroki i nakazy sądowe, postanawiające oddanie gruntów, podpadających pod art. 2 z ustawy z dnia 31. lipca 1924 r.

Wstrzymane wykonania orzeczeń sądów dotyczą również wyroków, które się już uprawomocniły. Posiedzenie głównej komisji do badania maki i pieczywa.

Warszawa, 8. 11. W dniu 12. bm. odbędzie się w wydziale aprowizacyjnym ministerstwa spraw wewnętrznych posiedzenie sekcji piekarskiej głównej komisji do badania maki i pieczywa. Obradom przewodniczyć będzie prezes głównej komisji p. R. Wojmowski.

Program obrad przewiduje sprawę wypięku chleba bezpośrednio z ziarna, oraz sposób przeprowadzenia ankiety o kosztach produkcji pieczywa.

Wyroby papierowe.

Poznań, 8. 11. Dziesięć nocy, około godz. 1-szej bojówka „Kurjera Poznańskiego“ wybiła szyby w składzie hurtowym gazet „Kurjera Poznańskiego“. Wybito również szyby w prywatnym mieszkaniu dyrektora wydawnictwa, p. Pawłowskiego. Sprawcy, uknięci niepoznani.

Przed wyborami w Austrii.

Paryż, 7. 11. (ATE.) Kanclerz austriacki Van der Stoep oświadczył w wywiadzie z przedstawicielami „Petit Parisien“, iż partię burżuazyjną w Austrii są dostatecznie silne, aby zdusić w zarodku wszelkie usiłowania zamachów stanu ze strony lewicy. Nadchodzące wybory będą toczyć się pod znakiem walki z socjaldemokracją, chociaż należy ułować, że stronnictwa burżuazyjne nie zdołają stworzyć jednolitego frontu wyborczego dla walki z marksizmem.

„Fortuna kołem się toczy“.

Premjer sowiecki zesłany pod eskortą w niewolniczym klerunku.

Ryga, 7. 11. (A. T. E.) Po długich debatach biuro polityczne partii komunistycznej postanowiło udzielić premierowi rządu sowieckiego Rykowowi dymisji na razie w formie urlopu miesięcznego, z którego Rykow nie wróci na stanowisko. Rykow spędzi na przymusowym urlopie, który jest równoznaczny z zesłaniem w jednym z miasteczek nad Wołgą. Niezwłocznie po zapadnięciu decyzji Rykowa, pod eskortą dwu przedstawicieli centralnej komisji kontroli wywieziono na miejsce zesłania, które trzymane jest narazie w tajemnicy. Rykow pozostaje pod obserwacją specjalnego oddziału agentów G. P. U., przy czym rozłożona kontrola wzorowana jest na kontroli której w swoim czasie podlegał Trockij na wygnaniu w Turkestanie.

Wybory w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 7. 11. (PAT.) Ostateczne rezultaty wyborów do senatu przedstawiają się w ten sposób, iż republikanie uzyskali 48 mandatów, demokraci — 47, jeden mandat zaś otrzymał kandydat farmerów i labourzystów.

Jeszcze jedna rewolucja południowo-amerykańska.

Buenos Aires, 7. 11. (PAT.) Według doniesień z Montevideo, w dniu 10 bm. wybuchnął w Urugwaju rewolucja. Przywódcy powstańców organizują liczne oddziały zbrojne w mieście pogranicznym Rivera, skąd posunąć się mają w kierunku Montevideo.

gp) Rad w rosyjskich szybach naftowych. Badania wód z otworów wiertniczych w Góznem wykazały podobno obecność wielkich ilości radu (emanacji). Rosyjska Akademia Nauk wysłała podobno specjalną komisję dla robienia dalszych studiów i badań we wszystkich okrugach wiertniczych na Kaukazie. Nie jest jednak wykluczone, że wiadomość ta jest zwyczajnym humbugiem sowieckim.



**Płukać
wpierw w ciepłej
potem w zimnej wodzie**

CENA PACZKI W SPRZEDAŻY 74-1



Z POGRANICZA.

10-lecie wskrzeszenia niepodległości Państwa Polskiego.

Program Uroczystej Wieczornicy, mającej się odbyć w dniu 11 listopada 1930 r. w sali Hotelu Polskiego z okazji Uroczystego Obchodu Rocznic Wskrzeszenia Niepodległości Państwa Polskiego.

Część I:

- 1) Słowo wstępne — p. Starosta Zenkeler.
- 2) „Legiony” Ronda — ork. 55 Poz. p. p. pod osobistą batutą p. por. Olszewskiego.
- 3) Referat — p. prof. Szpunar.
- 4) „Hymn Rzeczypospolitej Polskiej” Stanisława Rybki Myrliusa — chór śpiewacki Chopin pod bat. p. prof. Lubierskiego.
- 5) Przerwa 10 minutowa.

Część II:

- 6) „Raport” Wiktora Bunikiewicza — deklamacja

KRONIKA.

Niedziela, dnia 9 listopada 1930 r.
Teodora i Oresta M. m.

Wschód słońca o godz. 6.44. Zach. o godz. 15.57.
Wschód księży. o godz. 17.43. Zach. o godz. 11.0.

Stan pogody według obserwacji Stacji Meteorologicznej San domiaro-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Sobota, dnia 8. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 3,1, wiatr p. zach. o prędk. 4 ms, ciłk zahmurz. gęła mgła, ciśnienie atmosferyczne 766,5, wilgotność 88%, w ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 7,9, najniższa — 3,4, ilość opadu 2,0.

LESZNO.

W Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbierek itd.)
Dzisiaj (11. 8.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 lekcja śpiewu chóru męskiego; o godz. 4.15 chóru mieszanego. Liczny udział pożądan. Dyrygent. Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 9. wiecz. lekcja śpiewu w Strzelnicy. Ze względu na bardzo ważną sprawę, obecność wszystkich konieczna.

Dyrygent
Słow. Młodzieży Polskiej: od godz. 5 popoł. wspólna powieść. W niedzielę rano o godz. 6.30 wspólna Komunia św. Zarząd.

Tow. Kolejarzy: zebranie w Domu Katolickim o godz. 18.00. Z powodu bardzo ważnych spraw prosi Zarząd o liczny udział członków z rodzinami. Wykład p. prof. Szpunara o Morzu Polskim. Dla kobiet i dzieci małe niespodzianki.

O godz. 8 wiecz. zebranie NPR. Lewicy u kol. Klemczaka, ul. Szkolna. Zarząd.
Chór Kościelny: lekcja śpiewu chóru mieszanego o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katol. O godzinie przybycie uprasza Dyrygent.

7) „Warszawianka” Marjana Tadeusza Dworzeńskiego, ork. 55 Pozn. P. P., pod osobistą batutą p. por. Olszewskiego.

8) „Mundur” Antoniego Bogusławskiego — deklamacja.

9) „Pieśni Żołnierskie” — chór męski pod batutą p. prof. Materny.

10. Występ orkiestry 55 Pozn. p. p. Komitet Wykonawczy Komitet Organizacyjny.

Początek punktualnie o godz. 20-tej. — Wstęp na salę: miejsca numerowane 1,— zł; nienumerowane 0,50 zł. — Przedprzedaż biletów w składzie p. St. Chmarzyny, zaś w dniu Uroczystej Wieczornicy przy kasie

K. S. „Pogoń”: wiecz. o godz. 7.30 ćwiczenia w ćwiczeniach miejsk., pogadanka i ustawa drużyn. Ważna sprawa. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Jużra (9. 11.) Zebranie Zw. Inwalidów Cywilnych w pol. o godz. 12-tej w lokalu p. Klemczaka.

Zw. b. Uczestni: Powstań Nar. R. P.: zebranie mies. o godz. 12. w Hotelu Polskim. Jest to ostatnie zebranie przed roczn. walnem zebraniem, dlatego jaknajliczniejszy udział członków pożądan. „Wolność”. Zarząd.

Tow. Katolickich Robotników Polskich: o godz. 10.30 przedpoł. msza św. załobna za zmarłych członków naszego Towarzystwa, pod szlądarem. O liczny udział członków prosi Zarząd.

III. Zakon św. O. Franciszka (Oddział męski) posiedzenie mies. po sumie na małej salce Domu Katolickiego, na które zaprasza się wszystkich członków. Zarząd.

Tow. Czeladzi krawieckiej: Uprasza się o przybycie wszystkich członków o godz. 10 rano do p. Semraua, celem dokonania wspólnej fotografii pamiątkowej. Zarząd.

III. Zakon św. Franciszka: po niesporach zebranie zarządu przy ul. Zielonej 11. i p. Prez.

Słow. Młodzieży Polskiej: Biblioteka otwarta o godz. 11.30. Proszę o zwrot książek i uregulowanie należności. Bibliotekarz.

Arybractwo Straży Honorowej Najśw. Serca P. Jezusa: Msza św. o zdrowie ks. Schmelzera o godz. 10.30. O liczny udział prosi Zarząd.

Pojutrze (10. 11.) Słow. Młodych Polek: od godz. 8—10 robotki w Ognisku. (Pokój ogrzany). Zarz. Kolo śpiewu „Dembiński”: o godz. 8-mej wiecz. lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym Komitet konieczny. Dyrygent.

1) Pokwitowanie. W administracji naszej złożono 5,— zł na pomnik N. S. P. J. w Poznaniu od N. N.

1) Pokwitowanie. Grono nauczycielskie, uczniowie oraz działka szkoły ćwiczeń, państwowego seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Lesznie, celem uczczenia imieniem Dyrektora Zakładu p. Teodora Stacha, składają kwotę 130 zł na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”.

1) W dniu 11 listopada w uroczystość 10-tej rocznicy zawarcia rozejmu Kasy Banku Polskiego otwarte będą tylko dla inkasa weksli i żyra.

1) S. M. P. W niedzielę, 16 b. m. miejscowe Stowarzyszenie Młodych Polek organizuje „wieczorek”, który odbędzie się o godz. 8-mej na sali Domu Katolickiego. Program wieczornicy będzie bardzo urozmaicony, bo odegrane będą trzy komedijki: 1) „Zaczarowany stółik”, 2) „Zaczarowany kijek w miechu” i 3) „Ślóz mocny”. — Na zakończenie deklaracja zbiorowa „Amioli Pańsk!”.

1) Polski Czerwony Krzyż w Lesznie. Zebranie Polsk. Czerw. Krzyża w Lesznie, odbędzie się we wtorek, o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim. a nie w poniedziałek.

1) Tow. św. Anny. Zebranie miesięczne odbędzie się w końcu listopada br.

1) Młodzi Obozu Wielkiej Polski w Lesznie. — W niedzielę, o godz. 2.15 popołudniu zebranie w Hotelu Polskim. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. Obecność członków i kandydatów obowiązkowa. Kierownictwo.

1) Wier kobiet. W poniedziałek, dnia 10. 11. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się na sali Strzelnicy w Lesznie wielka wiec. kobiety. Przemawiać będą kandydatka na posłankę, p. Janina Jakubowska z Poznania. Wszystkie kobiety — polki prosimy o jaknajliczniejszy udział. Za Komitet Wyb. Org. Kobiect. (—) Jadwiga Zenkelerowa, Przewodnicząca.

1) Święto młodzieży, obchodzone będzie w roku bieżącym w dniu jutrzejszym. Uroczysty ten dzień gromadzi rok rocznie niezliczone zastępy młodzieży polsko-katolickiej, których zadaniem wyrabiać w sobie i szerzyć w Narodzie świadomość katolicką i sumienie katolickie. Szczególnie uroczyste święto to obchodzone bywa przez katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Młodzież zorganizowana w tych Stowarzyszeniach, w dniu tym chętnie manifestuje swe uczucia religijne, obawiając się za wzór jednego z największych bojowników o wolność duszy, naszego rodaka, św. Stanisława Kostkę. Z duszą zapatrzoną w światłania postać wielkiego Patrona, młodzież stowarzyszona staje śmiało do walki o wolność, już nie granic Ojczyzny — ale jej ducha. O wolność ducha, który nie może żyć skuty w kajdanach ziemskich namiętności, ale zdolny jest rozwinąć skrzydła do lotu jedynym wyzwoleniu z zaborczych kajdan, jalemi są dla niej zmysłowość, pycha, chciwość, partykamentwo, nieuczciwość, kłamstwo, niegodza i inne ludzkie przywary i grzechy. W tej walce jednak młodzież nie może pozostać samą. Zbożne dzieło, jakie

chowawczy przyzwyczylał mialagn. Pan Delariviere zaczął się bronić, krzycząc z przerażenia i złości. Jego kościste palce, których się powiększyła mialagna, pochwytywały przeciwnika za gardło i ścisnęły go jak kleszczami.

— Nie wyrwę się — pomyślał Fabrycjusz — i będę zgubiony.

Postanowił walczyć do ostatka z nieuniknioną śmiercią. Rece miał wolne... Wsunął jedną do kieszeni spodni i wydobyl mały nożyk kataloński, który zawsze miał przy sobie. Otworzył go i dysząc chrapliwie, miał jeszcze tyle siły, że zagłębił ostrze w odorytą pierś wuja. Zesztywniałe śmiertelnie palce natychmiast się otworzyły.

Fabrycjusz odcelchnął, a bankier runął na wznek na płaską brzoję okrętu. Czynność mordercy stała się bardzo łatwą, uniósł swoją ofiarę i zesunął w otchłań gdzie także i mój swój rzucił.

Zbrodnia została dokonana, deszcz bijący strumieniami, zmżył przelaną krew z pokładu. Nigdy morderstwo nie było bezkarniejsze. Nie znalazło się przecież trupa na pełnym morzu, zresztą mialagna starca zmieniła to, co się stało na prosty przypadek.

Skoło wszystko było ukończzone, morderca przez dwie lub trzy minuty stał nieruchomy, nieżywy prawie. Najohydniejszy zbrodniarz po silnym naprężeniu nerwów doznaje osłabienia.

Fabrycjusz nie żałował tego, co zrobił, ale przelżył się prawie swojego dzieła. Trwało to bardzo krótko. Niedługo wzruszył ramionami, odpedził od siebie czarne myśli i zastanawiał się nad tem tylko jakże ma przedsięwzięcie środki ostrożności przeciwko podejrzeniom doktora, jeżeliby ośkołkówek podobnego mogło nastąpić.

Powrócił do kajuty, czolgając się wasze pomiedzy liniami i zaraz wybiegł z powrotem na schody i z całych sił zaczął krzyczeć:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lekarz Obłąkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

156)

(Ciąg dalszy).

— Czy jeszcze chce się pić wujowi?

Słowa te uderzyły pana Delariviere i wstrząsły nim, jak dotknięcie iskry elektrycznej. Oprzytomniał na chwilę.

— Tak. — szeptał, — ciągle, ciągle pragnienie strasznie mnie pali... zabija mnie...

— No, to niech się wuj napije, — powiedział Fabrycjusz, przykładając flaszkę do ust starcowi.

Chcicie, jednym hylem pan Delariviere wypił wszystką wodę. Żyćcie kwasu siarczanego nie mogłoby straszniejszego spowodować skutku. Mialagna zmieniła się natychmiast w napad gwałtownej wariacji. Chory zerwał się z łóżka i jak dzikie zwierzę po klatce, zaczął się kręcić po kajucie, wydawał przerażające okrzyki, tłukł wszystko, co napotkał pod ręką, nakoniec, spostrzegłszy otwarte drzwi, wyleciał w samej bieleznie na schody, prowadzące na pomost.

Fabrycjusz pobiegł za nim, ale ciemność tak była głęboka, że stracił go zupełnie z oczu.

Pomimo przetrzepania się wiatru, z czego tak umiejętnie skorzystał kapitan, zawiorucha nie zmniejszała się, przeciwnie, wznowiła się jeszcze. Odgłosy straszliwych, przeciągłych grzmotów, ryk rozłukanych batwanów morskich, szarpnięcie lin, zgrzyt łańcuchów, świst i wycie wiatrów, tworzyły jakąś łcie niepokojną harmonię. Batwani zawlewały co chwila cały pokład. Deszcz lał, jak gdyby naraz otworzyły wszystkie upusty niebieskie. W tej zupełnej ciemności, pod temi batwanami z piany i wody, Leclère szedł na chybił trafił, chwytając się co krok, pada-

jąc, podnosząc się i znowu raz padając, czując dobrze, że życie jego było marazone, że za jakąbądź cenę potrzeba mu odnaleźć starca i z burzy uczynić wspólniczkę swych nikczemnych zamiarów. Błaskawica oświeiliła przed nim w tej chwili cały okręt i ujrzał w dali, na samym przodzie, białą jakąś postać, podobną do widma.

— To on! — pomyślał niedługo.

I czolgając się po podłodze, tuż przy poręczy, aby uniknąć uderzenia batwanów, kierował się ku przodowi Albatrosa.

XXXVII.

Fabrycjusz się nie mylił. Biała postać, którą ujrzał przy świetle błaskawicy, była rzeczywiście jego wujem.

Sprzymierzeniec Franza Rittnera i Renego Janceyn dostał się na przód okrętu i powstałszy na nogi, znalazł się tuż obok Delariviera.

Eks-bankier, w napadzie coraz większej mialigny, przedstawiał widok przerażający. Strumienie deszczu i piana morska przyplęły koszułę do suchego, żyłatego jego ciała; krótkie gesty włosy, zdawały się, jakby napelnione fosforem. Nieszczęśliwy gestykulował i krzyzał coś głośno, a jego fraszey bez związku męszaly się z głuchem łoskotem i dźwięm wyciem rozłukanego morza. Wysoka jego postać wydawała się wyższą jeszcze w pośród ogólnej ciemności. Cudem jakimś nie stracił dotąd równowagi i nie został porwany przez batwani, nieustannie odbijające się od niego...

— Łatwo mógłbym być wytłumaczony — pomyślał Fabrycjusz, rzucając wokoło siebie szybkie spojrzenia.

Nie podobna było nie rozróżnić na odległość trzech kroków, a zresztą całą uwagę majątków zajmowała nieustanna ich praca.

Leclère pewny, że zbrodnia nie będzie miała światła, pochwylił starca wpół i chciał go przechylać. Już to miał uczynić, gdy nagle instynkt za-

obrały sobie za cel Słow. Młodzieży Polskiej, zaiste godnie jest powarcia i pomocy starszego społeczeństwa. Zbliżające się święto będzie najlepszą ku temu okazją. Niech młodzież zorganizowana w dniu święta swego Patrona odczuje serdeczne zainteresowanie ludzi dobrej woli i pomoc w spełnianiu szlachetnych celów, hasła, zasad i zamiarów, jakie za zadanie sobie obrała, dla wcielenia w życie codziennem podniosłej dewizy „Bóg i Ojczyzna”. W niedzielę, o godz. 8-mej odbędzie się w Domu Katolickim wieczornica z przedstawieniem p. t. „Łobuz”.

1) „Polskie prawo do wybrzeża”. Znany i ceniony w naszym mieście prelegent prof. Julian Szpunar, wygłosi w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 6-tej popoł. w auli gimnazjum męskiego II-gi wykład o Pomorzu, ilustrowany licznymi obrazami świetlnymi. Zarówno temat wykładu dotykający najżywniejszych interesów naszego Państwa, jak i cel, na który przeznaczają się całkowicie dochód z wykładów, uwalniają Zarząd T. N. S. W. organizujący te wykłady od potrzeby ich reklamowania. Każdy Polak powinien uważać za obowiązek obywatelski przybycie na odczyt dla zmanifestowania gotowości do czynnego poparcia hasła i przyznienia się do powiększenia funduszu na eskadrę hydroplanów. Wstęp 60 gr. dla dorosłych, 30 gr. dla młodzieży.

1) Kurs przeciwegazowy drużyn ratowniczych Polsk. Czerw. Krzyża w Lesznie. Dnia 13 b. m. (czwartek) w auli Szkoły Powiatowej żeńskiej, przy placu dr. Metziga, rozpocznie się kurs przeciwegazowy drużyn ratowniczych Polsk. Czerw. Krzyża. Celem kursu jest wyszkolenie drużyn ratowniczych, dla niesienia pomocy nudości cywilnej, w razie wojny i katastrof żywiołowych. Zajęcia odbywać się będą dwa razy tygodniowo, w poniedziałek i czwartek, o godz. 8—10 wiecz. Przewidywane jest zorganizowanie drużyn męskiej z kategorią C i D., żeńskiej i trzypięc młodzieży.

1) Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej żeńskiej w Lesznie podaje do wiadomości, że dnia 9. listopada o godz. 11-tej odbędzie się konferencja wywiadowcza, na którą zaprasza się Rodziców i Opiekunów uczennic tutejszego zakładu. Podczas konferencji wygłosi p. Dr. Szpunarowa wykład p. t. „Zdrowotność uczennic” poczem na podstawie notatek w sprawie zdrowia p. Doktor poda sposób zapobiegania chorobom grasującym wśród młodzieży. Po wykładzie udzieli p. Wychowawczyni szczegółowych informacji dotyczących zachowania i postępu w naukach uczennic klas handlowych, przemysłowych i gospodarczych. Wspólna konferencja Grona Nauczycielskiego z Rodzicami wpłynie niewątpliwie dodatnio na podniesienie stopnia rozwoju umysłowego i wydajności pracy uczennic, przeto Dyrekcja spodziewa się, że pp. Rodzice i Opiekunowie młodzieży stawiają się punktualnie o godz. 11-tej dnia 9-go listopada br. w gmachu tutejszej szkoły. Dyr. S. Orłowska.

1) Zawieszenie w urzędowaniu. Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, p. Wojewoda Poznański zawiesił w urzędowaniu członków leszczyńskiego Wydziału Powiatowego pp. Płoszajczaka (Kąkolewo) i Poślednika (Leszno) i wycozył im formalne postępowanie dyscyplinarne o różne przestępstwa, kolidujące z kodeksem karnym.

1) Wypuszczeni na wolność. Aresztowanych w Wolsztynie pp. red. Wróbla, Kaczmarka, Dolatę i Kadzińskiego, a przewiezionych do więzienia w Lesznie, po przesłuchaniu przez sędziego śledczego wypuszczono wszystkich, za wyjątkiem p. Kadzińskiego.

1) Niezdrowe stosunki. Wczoraj odbyły się w Lesznie dwa zebrania przedwyborcze, które w niezwykły jaskrawy sposób oświeciły metody, jakich chwyciła się „sanacja”, by szukać sobie „zwolenników”, a z drugiej strony nie dopuścić do swobodnego wypowiedzenia się ludziom innych przekonań politycznych. O godz. 5-tej popołudniu odbyło się w Strzelnicy ogólnouczelniane zebranie. Sala wypełniła się co prawda po brzegi, nie jednak w ten dziwny, gdy się zwąży, iż wszyscy przybyli na nakaz z góry, wystosowany do stowarzyszeń urzędniczych. Sprawozdania z przebiegu zebrania podać nie możemy, gdyż sprawozdawcę „Głosu” z sali wyproszone, przyczem obiecano mu dać „po pysku”. Gotowym do tego oraz autorem tych bądź co bądź niekulturalnych słów, licujących chyba tylko z wychowaniem ulicznika, okazał się Franciszek Łakomy, urzędnik magistracki. — Redakcja „Głosu” co prawda zaproszenia nie otrzymała, sądziło jednak, że w myśl obowiązujących zasad gościnności nie spotka sprawozdawcę ordynarne wyproszenie z drzwi, a tem więcej byliśmy o tem przekonani, że chętnie na życzenie daliśmy na spałtach „Głosu” gościnne zawiadomienie o zebraniu. W chwili „wypraszania” ze sali naszego sprawozdawcy, stał przy p. Łakomym policjant, który nie uważał za potrzebne zmonitować go, iż grozić komuś publicznie pobiciem, jest co najmniej nie właściwym. Zresztą i p. Łakomy, który zapewne pragnie uchodzić za „poważnego” obywatela, powinien by wiedzieć, że choć popisywanie się pięścią nie przynosi nikomu zaszczytu, zwłaszcza gdy nie dzieje się to na ringu. Wiadomo zresztą, że pięść i pałka to zwykłe środki walki bojówkarzy. —

na co dwóch drugie zebranie zwołane przez Stronictwo Narodowe na godzinę 7,30 wiecz. Do sali

Py Słownikowicie „Wielkopolański”. Onegdaj został po raz pierwszy od swego ukazania się skonfiskowany „Wielkopolański”. Zajęcie nastąpiło za artykuły: na stronie 2 „O manifestacjach za listą nr. 4” i na stronie 3 — „Okropne dzieje przyniosły nam czas”. Natychmiast wydrukowano drugi nakład.

P) Kronika wypadków. Niejaka Aniela C., dziewczyna lekkich obyczajów, wyszła na przechadzkę z kilku osobnikami do Debriny. Po drodze, narazie niewiadomo w jakich okolicznościach, towarzysze Anieli rozebrali ją z odzieży i wrzucili do Warty. Nieszczęśliwa dziewczyna uratowała od niechybnej śmierci dwaj przechodzący nad brzegiem rzeki mężczyźni. Ofiarę brutalności zdziwiałych osobników opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do lecznicy miejskiej. — Na życie targnęła się Franciszka Preis, trując się gazem świetlnym. Zamiar ten jednak dostrzeżono w porę i dzięki natychmiastowej pomo-

„Sokoła”. Wiedząc, z doświadczenia, iż nie posiadanie przez kogoś z uczestników zebrania zaproszenia, daje policji powód do rozwiązywania zebrania, ściśle przestrzegano, by ktoś nie wszedł bez niego. Ody już na sali znalazło się około 600 osób, wkroczyła przez furtek do ogrodu policja z przewodnikiem Kumochem na czele, który wołając, iż na boisku jest lokal publiczny, iż jest konieczność, dał pretekst bojówce zgromadzonej na ulicy, do wtargnięcia za policją do ogrodu. Bojówkę przytrzymał na chwilę przed wejściem do przedsionka sali, gdy tymczasem policja weszła na salę by dokonać rewizji zaproszeń. Nagle bojówkarze rzucili się z łaskami i głośnie krzykami na stojących przy wejściu członków Młodych Obozu Wielkiej Polski, raniąc w głowę kienownika Obozu p. J. Nikischa. Awanturę tę wykorzystali natychmiast p. przewodnik Kumoch, rozwiązując zebranie z powodu „groźącego niebezpieczeństwa”, oczywiście ze strony bojówkarzy, którzy, zaznacząmy jeszcze raz, zdolali wejść na boisko tylko z tej racji, iż p. Kumoch oświadczył, iż na boisku znajduje się lokal publiczny, do którego wolno wejść każdemu. Jak nam świadkowie podają, w bezpośredniej bliskości sprawy zranienia p. Nikischa stało kilku policjantów, a mimo to opryszek ten uszedł bezkarnie. W odpowiedzi na rozwiązanie zebrania podniósł się na sali huraganowe okrzyki na cześć marszałka Trąpczyńskiego, gen. Hallera i listy nr. 4. Na koniec odpiewano „Rotę”, poczem przy ciągłych okrzykach na cześć Stron. Narodowego opuszczono salę. Wychodząco wśród szpalery, jaki utworzyli policjanci, uzbrojeni w karabiny z nasadzonymi na nich bagnietami. Młodzi Obozu Wielkiej Polski zaintonowali na ulicy Hymn Młodych i prowadząc na czele okrzawioną ofiarę bandytyzmu partyjnego, wyruszyli ku miastu. Nastrojów w mieście bardzo podniecony, równocześnie jednak sympatja ku Stronictwu Narodowemu wzmożła się w dwójnasób.

Pod koniec jeszcze jeden mały, ale charakterystyczny szczegół. Jeden z bojówkarzy, bezrobotny, zapytany, ile zarobił, uczestnicząc w napadzie na zebranie, odpowiedział, że jeden złoty.

nie trzeba było czekać na policję, nie trzeba było czekać na policję, nie trzeba było czekać na policję.

Starzy obywateli-Polacy, opuszczając wczorajsze zebranie, płakali, rozważając stosunki, jakie panują między nami.

1) Ze sportu. Godnym zakłóceniem tegorocznych walk o wejście do klasy „A” będzie mecz Polonii z Polonią poznafską. Poprzednie zwycięstwo Polonii Leszcz. zostało orzeczeniem wydz. gier i dys. unieważnione. Nie będziemy dodawać że na każdym gruncie znajdziemy kręczą robotę, tak samo i tutaj w sporcie, nieszlachetne czynnik nie uznają walk na boisku, pragnąc przysporzyć punktów swoim pupilom, zakulisowymi posunięciami. Dziś gdy zsięło się w zupełności dążenie K. S. Polonia Leszno pod postacią wejścia do kl. „A” można powiedzieć, iż nagrodę tę Polonia zdobyła zastrzeżeniem. Dzień jutrzejszy, w razie zwycięstwa Polonii, przyniesie jej zaszczytny tytuł mistrza kl. „B”. Należy przypuszczać, iż w finiszu udowodnią biadoniebscy, że tytuł mistrza, jak i pobyt w kl. „A” słusznie im się należy. Początek o godz. 14-tej. (J. Ch.)

1) Z kinoteatrów. Film, jaki od wczoraj wyświetla „Imperial” wywołał zrozumiale zainteresowanie dzięki Pol. Negri. Artystka ma w tym, jakby specjalnie dla niej stworzonym obrazie szerokie i wdzięczne pole popisu, które też w całej pełni wyzyskała potrafiła. Wogóle sztuka bogata jest w treści, w mądrości scen dramatycznych, ujętych w efektowne ramy. Najważniejszą, że nad cieniem górą światła, że nad zwyrodniałą złośliwością i niekierowaną przewrotnością odrzuca inne poświęcenie i wierne miłość, szczególnie miłość macierzyńska.

Z Poznania.

cy lekarskiej desperatkę uratowano od niechybnej śmierci. — Nieznany cyklista najechał trzyletniego synka pp. Borowiaków, i pokaleczył go na twarzy i rękach. Cyklista zbiegł niepoznany, pozostawiając dziecko na łasce losu.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 8. 11. „Orlow”. 9. 11. po pol. „Księżniczka czardasza”. 9. 11. wiecz. „Madame Butterfly”. 10. 11. „Orlow”. Teatr Polski: 8. 11. po pol. „Staś lotniczek”, bajka dla dzieci, (ceny zniżone). 8. 11. wiecz. „Przeprowadzka”. 9. 11. popoł. „Staś lotniczek”. 9. 11. wiecz. „Przeprowadzka”. 10. 11. „Proboszcz wśród biedaków”. — Teatr Nowy: 8. 11. „Zarząd przymusowy”. 9. 11. o godz. 3 popoł. „Kot w butach”. — Bajka dla dzieci. 9. 11. wiecz. „Zarząd przymusowy”. 10. 11. „Zarząd przymusowy”. — Teatr Popularny: 8. 11. „Polacy w Ameryce”. 9. 11. „Polacy w Ameryce”.

ZABOROWO.

zo) Przypominamy o jutrzejszej uroczystości Obchodu Niepodległości, który odbędzie się na sali p. Spychały o godz. 7,00 wiecz. Program bardzo urozmaicony. Po akademii zabawa taneczna. O liczne przybycie Szan. Obywatelstwa jawnajprzejmiej prosi Komitet.

zo) W związku z rocznicą obchodu Odzyskania Niepodległości Polski odbędzie się dnia 10. bm. capstrzyk, w którym biorą udział: Straż Graniczna, oddział P. W., przedstawiciele gminy i 730 oraz miejscowe towarzystwa. Zbiórka o godz. 7,30 wiecz przed szkołą. Komitet

—o—

OSIECZNA.

oa) Grupa Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Osieczce, zwołuje kolejne miesięczne zebranie na niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 12 w południe w lokalu zebrani p. Borówkowej, na które wszyscy członkowie z powodu ważnych spraw stawnie się powinni. Mogą również przybyć byli wojskowi i t. p. w związku Inwalid. Wojennych nie zresztem. Przybędą referenci z Leszna. Zarząd.

—o—

BOJANOWO.

bo) Dziesięciolecie. W dniu 11 listopada b. r. przypada 10-letnia rocznica odparcia najazdu bolszewickiego. W dniu tym cała Polska święci 12-letnią rocznicę swej niepodległości. M. Bojanowo, idąc śladem wszystkich miast i wsi naszego kraju, dzień 11 listopada zamierza uczcić jak najuroczystszy obchodem. Aby uroczystość ta wypadła imponująco Komitet obchodowy zwraca się do Szanownego Obywatelstwa miejscowego i okolicy, z prośbą o jak najliczniejsze wzięcie udziału w obchodzie, który odbędzie się według następującego programu: I. O godz. 9,30 zbiórka oddziałów i towarzystw przy ul. Focha; o godz. 9,45 raport i odmarsz do kościoła; o godz. 10 nabożeństwo z kazaniem. Po nabożeństwie odmarsz na rynek, gdzie zostaną wygłoszone przemówienia oraz dekoracja szeregowych Straży Granicznej, poczem defilada przed wladam. O godz. 14,30 Koncert na rynku. O godz. 17 uroczysta akademja w auli Szkoły Roln. O godz. 19,30 przedstawienie zespołu art. Straży Granicznej, p. t. „Gobelin” (3 aktowa komedia). Po przedstawieniu zabawa taneczna na sali p. Jakóbowskiego. Obchód w dniu 11 listopada jako w dzień odzyskania wolności przez Naród Polski, po sto trzydziestu latach niewoli musi jednocześnie wszystkich obywateli tych, którym wolność ta jest drogą, bez różnicy zapatrzywać politycznych. Dzień ten musi być świętem ogólnem wolnym od pracy (choć przed południem). Wszyscy pracodawcy mieliby zwolniać od pracy swych pracowników i służbę, by ci mogli wziąć udział w uroczystości, która jest jednocześnie triumfem odparcia i zwycięstwa czerwonego najazdu. W tym duchu Komitet Obchodowy apeluje do wszystkich obywateli Bojanowa i okolicy, aby w tym dniu nikt nie pozostał w domu, usuwając się od wzięcia udziału w uroczystości. Za Komitet Będzikowski, Kom. Str. Gr.

Jarmarki w woj. poznańskim.

Krotoszyn. Następnym jarmark w mieście Krotoszynie na konie odbędzie się we wtorek, dnia 18. listopada br. Z powodu przyszyjce spęd bydła zakazany.

WIELKOPOLSKA.

w) Międzychód. (Wyław Warty). Rzeka Warta wystąpiła pod Międzychodem z brzegów. Olbrzymie przestrzenie jak i części okolicznych lasów są zalane. Również cały szereg dróg stoi pod wodą, tak iż komunikacja z Międzychodem ze strony południowej jest przetrwana.

w) Bydgoszcz. (Śmierćelnym wynik dziecięcej zabawy). Niezwykła tragiczna wypadek wydarzył się w Bydgoszczy. Ulicą jechał rolnik Emil Jahnk z Łęgnowa, a u wozu uwiesiło się kilkoro dzieci, popychając się wzajemnie. Wśród maleców znajdowała się 5-letnia Monika Güntherówna. W pewnym momencie maleństwo upadło na bruk tak nieszczęśliwie, że utraciło przytomność. Przeniesione do domu dziecko zmarło wkrótce w strasznych boleściach.

ŚLĄSK.

§) Katowice. (Ujęcie niemieckiego defraudanta). Policja ujęła w pewnym lokalu katowickim szelera urzędu pocztowego w Bytomiu (na Śląsku Opolskim) który sprzeniewierzył urzędowi temu 27 000 marek niemieckich i zbiegł do Polski. Przy zbiegłym znaleziono jeszcze 25 000 mk.

§) Katowice. (Popisy pijanych bojówkarzy). Onegdaj wracał znany bojówkarz „sanacyjny” Ledwoń z Katowic z zabawy weselnej w Michałowicach do domu zaczepiając po drodze przechodniów i wygrażając im rewolwerem. M. in. napadł on na kupca J. z Michałowic, którego zmusił do klękania, poczem wystrzelił kilkakrotnie z rewolweru trzymając broń obok ucha p. J. i krzycząc, że madszedł wreszcie koniec jego życia. Po dochodzeniach, przeprowadzonych przez powiatową komendę policji w Katowicach, Ledwoń i towarzysza jego Tyronia, również bojówkarza „sanacyjnego”, aresztowano i oddawiono do więzienia w Katowicach.

§) Katowice. (Klanibwa kampania niemiecka przeciw działaczom polskim). „Nowiny Codzienne” z Opola podają: W związku z naganką prasy niemieckiej na działaczy polskich rada naczelna Związku Polaków w Niemczech powzięła następującą резолюcję: „Wobec klanibwów i bezczelnych napadów na prezesa Związku Polaków ks. dr. Domańskiego naczelnego kierownika tegoż Związku Jana Kaczmarka, oraz innych zasłużonych działaczy polskich, jakie ukazywały się w prasie niemieckiej, napisać, noszących charakter zorganizowanej akcji przeciw władzom centralnej organizacji Polaków w Niemczech, rada naczelna Związku Polaków potępia z oburzeniem te klanibwy insynuacje w dużej części prasy niemieckiej. Równocześnie rada naczelna wyraża wszystkim działaczom polskim, przeciwko którym kierowane zostały te napady, wyrazy swego najwyższego uznania za ich pełną poświęcenia pracę na polu narodowym”.

§) Mikołów. (Grochu, kapusty i pieniędzy!) Turejszy związek strzelecki wysłał delegatów związkowych do kupców miejscowych między innymi do tych, którym członkowie związku strzeleckiego wybili niedawno szyby i okna wystawowe, z żądaniem, by zaofiarowali na rzecz związku groch i kapustę na mające się odbyć przed wyborami manewry związku powstańców śląskich i strzeleckiego. Poszkodowani kupcy oczywiście kategorycznie odmawiają temu żądaniu. Ten sam związek strzelecki wysłał listy do urzędników komunalnych i państwowych z żądaniem złożenia datków względnie kwot pieniężnych na nową mundurę strzelecką.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Kalisz. (Morderstwo z zemsty za utratę posady). Onegdaj o godz. 12 w nocy na jednej z ulic usłyszano rozpaczliwy krzyk. Przybyli na miejsce przechodnie znaleźli leżące w kałuży krwi młodego człowieka z ciężką raną brzucha. Ranny wkrótce zmarł. Jak ustaliło dochodzenie policyjne zabitym był syn dyrektora banku Handlowo-Przemysłowego Juliusz Thome. Sprawcą zamachu morderczego był b. pracownik banku Handlowo-Przemysłowego w Kaliszu Józef Tadeusiak. Zamordował on Thomego z zemsty za zwolnienie go z posady w tym banku.

bk) Zawiercie. (Napady na drukarnie). Z Zawiercia donoszą iż w czwartek wieczorem napadnięty w Zawierciu na lokal soseniowski. „Kurjera Zachodniego” i wybito szyby. W omyłkę wybito również szyby w mieszkaniu w. rosyj Langerta. W dniu następnym wybito szyby w centralki „Kurjera Zach.” w Sosnowcu a poróżbiano krzesła w administracji.

bk) Włodzawek. (Skazanie b. posła). B. poseł socjalistyczny Piotrowski został skazany przez sąd powiatowy na 6 tygodni aresztu za przemówienie na wiecu w Radziejowie w 1928 r., w którym obraził niemiecką radę miejską.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Smuler trzech robotników w nurtach Wisły). Onegdaj wydarzyła się w Krakowie na Wiśle katastrofa której ofiarą padło trzech młodych robotników. W górnym biegu Wisły, w okolicy Tyńca zerwał się z licy duży galar wypchnięty węglem. Galar wezbrał rzece i uniósł galar aż do Krakowa, gdzie zatrzymało go dopiero na rusztowaniu poprzek fal, równoległe do przęsła. Robotnicy wianach nowobudowanego się mostu Galar stanął pracujący przy moście, obawiając się, że rusztowanie mostu runie pod silnym naporem popłynięty motorówką pod most aby żerdziąmi usunąć galar. Motorówka uniesiona silnym prądem uderzyła całą siłą o galar i poszła w jednej chwili na dno wraz z robotnikami. Wszyscy trzej robotnicy a mianowicie 21-letni Władysław Toboła, 22-letni Kazimierz Słazk i 28-letni Stanisław Piszczak, zginęli w nurtach Wisły.

mp) Lwów. (Apet do zgody polsko-ukraińskiej). Zjednoczenie polsko-ruskie „Zgoda” ogłasza odezwę z apelem do zaprzestania wszelkich waśni z Polakami. Odezwę wyjaśnia, że pewien odłam młodzieży ruskiej, który niebezpiecznie wciągnięty został „w wir zdradzieckiej polityki hydry germańskiej” należy do tych wpływów wywołici. Odczyt wróg słowiańszczyzny — czytamy w odezwie — znówu podnosi głowę i wyciąga łapy po nasze słowiańskie ziemie, z drugiej strony państwo czerwonych tyratów, twór germański, sięje jad zarazy komunistycznej między nami, chcąc zniszczyć zdro-

Z Warszawy.

W) Sprawa 15 proc. dodatku urzędniczego. „Express Poranny” podaje iż na podstawie informacji, załączonych u źródła najbardziej miarodajnych, Ag. „Iskra” stwierdza z całą stanowczością, że wiadomość podana przez „Gazetę Warszawską” o tem, jakoby 15-proc. dodatki do pensji urzędników państwowych miały być skasowane z dniem 1 stycznia 1931 roku — jest nieprawdziwa, gdyż podobny projekt nie istnieje wcale.

W) Echo manifestacji Centrolewu. W dniu 19 b. m. w warszawskim sądzie okręgowym będzie rozpatrywana sprawa kłuku socjalistów z oskarżenia o wydarzenia z dn. 14 września r. b.

W) Sprawa J. Wójcika. W dniu onegdajszym toczyła się przed Sądem Najwyższym rozprawa Józefa Wójcika, który został skazany przez sąd apelacyjny na rok więzienia. Tem sprawę było głośne zajęcie w Piastowie z oficerami Cebrowskim i Nowaczyskim. Sąd Najwyższy po 2 godzinnej naradzie ogłosił wyrok oddalający skargę kasacyjną obrony.

wy organizm narodowy. Wobec, takich niebezpieczeństw czy mamy kłócić się dalej? Czy mamy iść na rękę naszym wrogom odwiecznym? My dwa bratnie narody, złaczone wspólnym losem od wieków, mamy wzajemnie się niszczyc na chwałę i uciechę naszych wrogów. Nie dość tego! Czas najwyższy, abyśmy podali sobie mocne dłoń jak równy z równym, jak niegdyś pod Gruzwaldem i pamiętni naszej wielkiej przeszłości historycznej i zapatrzeni we wspólne ideały i lepszą przyszłość wzięli się wspólnie do pracy i twórczej i dla dobra naszych narodów i wspólnej Matki — Ojczyzny oraz państwa. Zarząd główny zjednoczenia polsko-ruskiego „Zgoda” nawołuje Rusinów i Polaków, którym zależy na poprawie stosunków polsko-ruskich na kresach wschodnich do zapisywania się tłumnie na członków towarzystwa „Zgoda” które wytknęło sobie za cel doprowadzenie do zgodnego współżycia obu narodowości polskiej i ruskiej.

mp) Lwów. („Sanacyjna” etyka.). „Lwowski Kurjer Poranny” przynosi ciekawe szczegóły o losach napadniętego i poranionego red. Władysława Swirskiego, kandydującego z listy Stronnictwa Narodowego... P. Swirskiego po pobiciu przez neużytych dotąd bandytów zawieziono do Czortkowa do domu p. Koszałki, dyrektora Banku Zaliczkowego i krewnego p. Swirskiego. Nazajutrz — pisze „Lwowski Kurjer Por.” — zjawił się w domu p. Koszałki „niejaki Gomulkiwicz, przez dziwną losu omyłkę, referent w Starostwie i zaczął mu robić ostre wytykanki, że udzielił gościny dr. Swirskiemu. Dyr. Koszałka, który jest krewnym dra Swirskiego, odpowiedział obronny, iż jeszcze w Polsce wogóle ranym udziela się schronienia, a cóż dopiero krewnym. — Zwracamy uwagę władz i p. prokuratora w Czortkowie na to dziwne zachowanie się p. Gomulkiwicza”.

Uśmiech do obcego towaru niechaj ci za każdym razem przypomni iży głodnego dziecka bezrobotnego robotnika polskiego! Wier kupuj towar wyrobiany przez polskiego robotnika!

Dzień oświaty pozaszkolnej.

Do Szanownych Prezesów Komitetów T. C. L. Jak niżej podane zaświadczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych opiewa, dzień 16. listopada, jako rocznicę śmierci Henryka Stenkiwicza przeznaczono w całej Polsce na zbiórki na cele oświatowe. Proszę zatem Szanownych Prezesów Komitetów T. C. L. by gorliwie zajęli się sprawą zbiórki na miejsowe biblioteki T. C. L.

Wybory nie powinny być przeszkodą, lecz raczej zachętą do wypełnienia wszelkich obowiązków obywatelskich. Zarząd Główny T.C.L. (—) X. A. Ludwiczak.

Zaświadczenie. Zgodnie z prośbą Wydziału Wykonawczego Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych w Warszawie z dnia 18. czerwca b. r. Nr. 202/30 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udziela niniejszem łącznego zezwolenia:

1. Polskiej Macierzy Szkolnej z siedzibą w m. st. Warszawie na obszarze województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, warszawskiego, nowogrodzkiego, poleskiego i włońskiego oraz na terenie m. st. Warszawy;
2. Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wschodnich z siedzibą w Wilnie na obszarze województwa wileńskiego;
3. Towarzystwu Szkoły Ludowej w Krakowie na obszarze województw: krakowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i lwowskiego;
4. Towarzystwu Czytelników Ludowych w Poznaniu na obszarze województw: poznańskiego, pomorskiego i górnoszląskiej części województwa śląskiego;
5. Macierzy Szkolnej w Cieszyminie na obszarze cieżyńskiej części województwa śląskiego.

na urządzenie w dniu 16 listopada r. b. zbiórki publicznej p. t. „Dzień oświaty pozaszkolnej” na cele oświaty pozaszkolnej, pod warunkiem, że wyżej wymienione Towarzystwa i osoby przez te Towarzystwa wydelegowane dla celów kwestarskich będą ściśle przestrzegały obowiązujących przepisów.

Za Dyrektora Departamentu:

(—) Czapiński.

Naczelnik Wydziału.

W) Perlustracja drukarni. Komisja przemysłowa nakazała „Drukarni Akademickiej” zaniechać pracy, ponieważ nie posiada ona koncesji („Drukarnia Akademicka” jest własnością Centrali Akademickich Bratnich Pomocy w Warszawie). W drukarni Lecha na Koszykowej nakazano usunąć linotyp, a drukarni Wyszyńskiego 2 pedałówki, gdyż linotyp i pedałówki ustawiono bez wiedzy urzędu. — Drukarni „Gazety Warszawskiej” nakazano pod rygorem prawa natychmiastowe umocnienie instalacji elektrycznych i założenie schodów ognioburzących. Zamknięto natomiast drukarnię Bałtych i Kacperowskiego na Lesznie.

W) Zemsta 15-letniego chłopca. W ub. czwartek na ul. Lubelskiej w Warszawie zastrzelił 15-letni uczeń fryzjerski Goldberg, handlarza żywym towarem Mozeasa Rozenstoka, który przed kilku tygodniami uwiódł mu małą i sprzedał zagranicą handlarzom. To samo zamierzał uczynić Rozenstok i młodszą siostrą Goldberga.

Zbliża i zdaleka.

* Po królewskich zaślubinach. Premjer bulgarski Ljapczew wczel dziś królowej Joannie w dniu rządu cenny naszyjnik. W naszyjniku znajdują się wspaniałe okazy rubinów, brylantów i szmaragdów, które symbolizują bulgarskie barwy narodowe. Król Borys ułaskawił dziś 31 przestępców skazanych na śmierć, zamieniając im karę śmierci na bezterminowe więzienie.

** Jajecznicza z 80 000 tysięcy jaj. W Niemczech w miejscowości Essen spłonęły doszczętnie dwa z drzewa zbudowane magazyny. Magazyny mieściły 80 000 jaj i kilkanaście centnarów masła, które padły pastwą płomieni. Ogólna szkoda wynosi 17 000 marek. Pożar powstał przez to, że kilkoro dzieci bawiło się tam zapalkami.

* Muzyka „burzliwa”. Urządzony przez harmoniję moskiewską koncert muzyki znanego rosyjskiego współczesnego kompozytora Rachmaninowa został zerwany przez komunistów. Władze sowieckie wydały z tego powodu nakaz, aby muzyka „nawet słynnych białogwardystów i kontrrewolucjonistów nie śmiała w czasie największego napięcia sił proletariatu rozbrzmiewać w Sowieciach”. Niektórzy komuniści domagają się, aby nazwisko Rachmaninowa zostało „zupełnie zapomniane przez proletariata, który po ukończeniu „piąletki” stworzy własną muzykę”.

* Nafta sowiecka w Egipcie. Dziennik rumuński „Adeverul” donosi, że kilka towarzystw naftowych otrzymało telegraficzne doniesienia z Egiptu, stwierdzające, że na tamtejszym rynku nafta sowiecka jest oferowana po cenach dumpingowych, tak niskich, że nie mogą pokryć nawet kosztów przewozowych.

Humor i satyra.

Sąd i Trybunał Stanu.

— Symcha, czym się różni trybunał od zwyczajnego sądu?

— Kto to może wiedzieć... Ja nie wiem.

— W zwyczajnym sądzie prokurator chodzi na wolności, a oskarżony siedzi w kryminale, a w trybunale oskarżony chodzi na wolności, a prokurator siedzi w kryminale...

Umizgi.

Panna: Ja najbardziej lubię ciocięcię.
Kawaler: Ach! Jakże chciałbym być ciocięciem!
Panna: Niestety nie wróć panu młode lata!

Trafna odpowiedź.

— Cóż ten pies tak na was szczeka? musicie mieć coś w torbie? — pyta gospodarz przechodnia.

— E, nie! — odpowiada chłopak. — Ino ja się nazywam Zajac, to widać dlatego tak ujadą.

zł	Doś dn. 8. 11. 30 r. kursy walut są następujące:
Dolar amerykański	1 8 885-895
Funt angielski	1 43.17
Frank francuski	100 34.89
„ szwajcarski	100 172.41
Marka niemiecka	100 211.78
Gulden holenderski	100 172.57

Humor zagraniczny.



— Dlaczego nie uczęszczałeś pozostawiasz się pozostawiasz temu Hiszpanowi!

— Cóż miałam zrobić? Nie umiem przecież po hiszpańsku, abym mogła mu być zabronić.
(„Berlingske Tidende”).

Program „Radja Poznańskiego”

Niedziela, 9 listopada.

8.45 Koncert poranny R. P. 9.30 Gazeta poranna R. P. 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Odczyt rolniczy. 12.25 Odczyt rolniczy. 12.45 Wykład dla gospodyń. 13.15 Czego domaga się przyszłość Polski od dnia dzisiejszego. 17.15 Koncert gram. 18.15 Nadprogram. 18.30 Audycja dla dzieci. 19.00 Koncert ludowy. 20.00 Słuchowisko z Krakowa. 20.30 Koncert popularny. 22.00 Sygnał czasu i komunikaty sport. i polic. 22.15 Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolska”.

Program „Radja Warszawskiego”.

Niedziela, 9 listopada.

10.15 Transm. nabożeństwa z Katedry poznańskiej. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.15 Czego domaga się przyszłość Polski od dzisiejszego. 14.00 Preliminarz prac na okres zimowy. 14.20 Muzyka. 14.30 Odczyt. 14.50 Muzyka. 15.00 Co słychać i o czym wiedzieć trzeba. 15.20 Muzyka. 15.40 Program dla dzieci. 16.00 Skrzynka pocztowa. 16.20 Muzyka gram. 16.40 Odczyt. 16.55 Muzyka gram. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.30 Przerwa. 17.40 Koncert Ork. Repr. Pol. Państw. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Feljton. 19.30 Muzyka gram. 20.00 Słuchowisko z Krakowa. 20.30 Koncert popularny. 21.10 Kwadrans literacki. 21.25 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljton. 22.15 Transkrypcje fortepianowe. 22.50 Komunikaty. 23.00 Muzyka taneczna.

—o—

Raszyński obryzm. Zbliża się chwila, w której polskim głosem przemówi z historycznych pół Raszyńska najsilniejsza w Europie radiostacja — dzieło wielkiego wysiłku „Polskiego Radja”. Stacja ta, o zasięgu niemal 500-kilometrowym umożliwi wszystkim bez wyjątku mieszkańcom Polski odbieranie coraz doskonalszych i coraz więcej urozmaiconych programów na tani i prosty odbiornik dektaborowy z prostą anteną zewnętrzną. Stacja raszyńska, której budowa jest już na ukończeniu, wznosić się będzie ponad wsi Łazy w pobliżu Raszyńska, odległej o 23 kilometry od Warszawy i według przewidywań kierownictwa technicznego „Polskiego Radja” rozpocznie swą działalność z początkiem roku przyszłego. W chwili obecnej prowadzone są końcowe roboty w trzypiętrowym gmachu stacyjnym, w którym zostanie zamontowana najbardziej nowoczesna i najdoskonalsza aparatura, dzieło angielskich Zakładów Marconi. Wnętrze antenowe nowej radiostacji posiada

dają dwumetrową wysokość, co odpowiada mniej więcej wysokości 50 pięter. Każda z tych stoi na podwalnie betonowej, zaopatrzonej w sześć poziomych izolatorów porcelanowych. Posiada ona również izolatory boczne, zabezpieczające podstawę wieży od przesunięcia się. Silne stalowe liny specjalnej konstrukcji przytrzymują wieżę. Wewnątrz wieży antenowych biegnie do góry drabinka, po której monterzy wdrapują się aż na jej wierzchołek. Wejście na szczyt zajmuje około 40 minut czasu.

ROZMAITOŚCI

(—) Ile lat trzeba pracować nad wyprodukowaniem jednej uncji radium? Laboratorium chemiczne w Joachimstalu (Czechosłowacja) potrzebuje około 8 lat, aby wyprodukować z rudy uranowej jedną uncję najcenniejszego i najdroższego obecnie na świecie pierwiastka — radu. Roczna produkcja radu w Joachimstalu wynosi 3 i pół grama t. j. jedna osma uncji. Małenka ta doza przedstawia jednak olbrzymią wartość, wyrażoną w sumie około 10 milionów mk. w złocie.

(—) Pożar ugazony winem. Jak donoszą z Budapesztu, w mieście Latohegy w domu tamtejszego winażarza wybuchł groźny pożar. Złagodne straży pożarnej okazały się bezskuteczne, gdyż wkrótce w beczkowozach zabrakło wody. Nie chcąc jednak dopuścić do groźnych skutków pożaru, który zagrażał sąsiednim domkom, krytym słomą i gontami, węże strażackie wypuszczono do kadzi z winem i po pewnym czasie zlokalizowano ogień.

(—) Włoszkom nie wolno paść. Musolimi wielokrotnie już podejmował kampanię przeciwko zbytniej swobodzie dzisiejszych kobiet. Ostatnią bronią, wytoczoną przez dyktatora przeciwko płci pięknej, jest rozporządzenie, zabraniające kobietom palenia papierosów w publicznych lokalach. Każda niewiasta, która odważy się na zapalenie papierosa publicznie może być natychmiast aresztowana i ukarana więzieniem lub grzywną.

Pierwszą kobietą, która na tym polu miała zatać z policją, jest znana aktorka medjołańska, Marja Alessandri. Artystka ta, jedząc śniadanie w jednej z restauracji medjołańskich, zapaliła papierosa po wypiciu kawy. Zaledwie to jednak zrobiła, zbliżyło się do niej dwu policjantów, którzy ujęli Alessandri na ramiona, wyprowadzili z restauracji i powiedli przez ruchliwą ulicę do dyrekcyj policji. Ze względu na osobę znanej artystki dyrektor policji okazał się wyjątkowo „łagodny” i wymierzył jej karę w kwotę 200 lirów.

(—) Tysiąc funtów angielskich. — w no. le. Pewien pacjent leczony w szpitalu w Manchester, wyjechał stamtąd autem do Chester, nie zdając sobie sprawy, że ma w nosie zapas radu wartości 1.000 ft. szterlingów (około 43.000 zł). Był on zdumiony, kiedy na ulicy w Chester zatrzymał go inspektor policji i zaprowadził do infirmary, gdzie wyjęło mu drogocenne lekarstwo z nosa. Stało się to w ten sposób, że człowiek ów był leczony radem z powodu nowotworu w nosie i opuścił szpital przekonany, iż w czasie ostatniego opatrunku lekarz, usunął rad. Wsiadł do samochodu, nie mając pojęcia, iż uwozi ze sobą kosztowne lekarstwo. Na szczęście znano numer jego wozu i zapas radu wrócił wkrótce do szpitala.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 7. 11. 1930.

Warunki Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Zyto 600 tonn parytet Poznań	00,00—18,00
„Ceny orientacyjne”	
„Ceny orientacyjne” parytet Poznań	
Zyto	17,75—18,25
„Uspokojenie spokojne”	22,75—24,50
„Uspokojenie spokojne”	19,00—21,50
„Uspokojenie spokojne”	25,00—27,00
„Uspokojenie spokojne”	17,00—19,00
„Uspokojenie spokojne”	28,50
„Uspokojenie spokojne”	41,50—44,50
„Uspokojenie spokojne”	10,50—11,50
„Uspokojenie spokojne”	12,00—13,00
„Uspokojenie spokojne”	14,00—15,00
„Uspokojenie spokojne”	43,00—45,00
„Uspokojenie spokojne”	28,00—30,00
„Uspokojenie spokojne”	2,00—2,30
„Uspokojenie spokojne”	2,40—2,50
„Uspokojenie spokojne”	7,00—7,40
„Uspokojenie spokojne”	7,90—8,40

Koniec działu redakcyjnego.
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej S., z ogr. odp. w Lesznie

Dnia 7 go listopada 1930 roku o godz. 9 rano zasnęła w B-gu po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana memusia, córka, siostra, bratowa i ciocia śp.

Antonina Jurczyńska

w 38 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 3 popołudniu z domu żałoby w Lesznie ulica Prochownia.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina.

Dnia 6. 11. br. rozstał się z tym światem śp.

Jan Stelmach

wójt wójtostwa w Rydzynie.

W Zmarłym tracimy gorliwego i nader sumiennego pracownika, którego pamięć zachowamy na zawsze.

Rydzyna, dnia 8. 11. 1930.

Wójt, Rada wójtowska i pracownicy Wójtostwa
w Rydzynie.

Dnia 6 b. m. zmarł zmarł w tym świecie śp.

Jan Stelmach

powstańca wielkopolski 1918-19.

W zmarłym straciłmy gorliwego członka i kolega.
Cześć jego pamięci!

Tow. Powstańców 1 Wojaków, Rydzyna.

Dnia 4 bm. zmarł nasz długoletni członek śp.

Wilhelm Hendricks

Cześć jego pamięci!
Zarząd Kółka Rolniczego w Rydzynie.

Ostrzeżenie!

Za rozsiewanie fałszywych
zgłoszek jakobym był denunc-
ciatorem p. P. Morchla z Po-
niewa, będę sądownie ścigał.
Julian Masiołowski z Poniewa.

Ostrzeżenie!

Za rozsiewanie fałszywych
wieści i plotek, podjęcie każde-
go do odpowiedzialności słu-
dowej. Bolesław Matysa,
Olsztyn.

ROLNICY

nie rozpaczać. Tuzieć szybko
świecie prawdziwa Centrala na Mi-
chalowskiego. Nic na tem nie
stracić, tylko się wzbogacić.
Zadać wszędzie tylko w oryginal-
nym opakowaniu, nigdy luzno.
W Lesznie do nabycia: u p. p.
J. Chojacki, drogerja, we firmie
Thomas i Ska K. Kieślakiewicz
K. Cieślński, Apteka pod Białym
Orłem, Koszaryński, drogerja.
Wyszywać się naśladowcstw.

DOM

w mieście, przy głównej ulicy,
nadający się na każde przedsię-
wzięcie, z powodu stosunków
familijnych, sprzedam lub wy-
dzierżawię natychmiast, Wpłata
8—10 tys. zł. Zgłoszenia piśm.
do eksp. „Głosu” pod lit. „S.
T. w. 10”.

Kuchnia

angielska przenośna, zupeł-
nie nowa na sprzedaż. Leszno,
ul. Dworcowa 54, w składzie.

Pokój

dobrze umeblowany z osob-
nym wejściem, dla pana lub
pani, natychmiast lub od 15
b. m. do wynajęcia. Leszno,
ul. Św. Mikołaja 1, I. p. lewo.

Nauczycielka chemii

z dyplomem magistra, udziela
lekcji i korepetycji z chemii.
Rezultat pomyślny zapewniony.
Adres wskazać eks. „Głosu”.

Uczeń fryzjerski

z porządną rodziną, może
się natychmiast zgłosić. Aleksy
Otto, Leszno Nowy Rynek 10

Dnia 7 bm. zmarła członkini Związku Różnica z róz 10 ś. p.

Antonina Jurczyńska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10. bm. o godz.
3-iej popoł. z domu żałoby Leszno, ul. Prochownia.
O liczny udział w pogrzebie proszą
ZARZĄD.



Tym oto spo-
sobem Persil
chroni bieliznę!

Persil w czasie jednorazowego
krótkiego zagotowania wy-
tworza miliony drobniuteńkich
pęcherzyków. Przenikają one
tkaninę i usuwają wszelki brud.
Nadzwyczajna siła czyszczą-
ca pęcherzyków Persilowych
czyni zbytecznym wszelki
wysiłek ręczny.

Go Persil to Persil

18 parcel budowlanych

Z gruntów moich położonych w Lesznie przy ulicy Długiej
zamierzam utworzyć i sprzedać na dogodnych warunkach spłaty
18 parcel budowlanych i morgowych po 2 00 do 280 zł. —
Blizszymi szczegółami udzielam refleksantom osobliwie u siebie przy
ul. Osadniczej 5, w ciągu bież. miesiąca we wtorki i piątki od go-
dziny 13—14.
Fr. Grzywacz.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 10 przedpoł.
sprzedawca będę w Lesznie przy ul. Wolności 26

towary kolonialne, urządzenie składowe,
kanape, stół, lustro ze stolikiem, szafę do
rzeczy, dywan, maszynę do szycia, regula-
tor, umywalkę i inne rzeczy

najwięcej dających za gotówkę.
L. rej. 4548-30.

NAWROCKI, kom. sądowy w Lesznie.

BANK LUDOWY-PONIEC

DOM WŁASNY. AL. W ROKU 1893. TELEFON 81

PRZYJMujemy:

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WKŁADY KILKUNASTOMILJONOWA. — UDZIELAMY POZYCZEK I ZAŁATWIAMY WSZELKIE INNE TRANSAKCJE BANKOWE

KINO PALACE - LESZNO - ULICA DWORCOWA

Dotychczasowa premiera największego filmu świata
emocjonujący dramat na tle rozwydrzenia żoł-
dackiego rosyjskiego za czasów panowania OSTAT-
NIEGO CARA. Początek o godz. 7 i 9 w niedzielę
o godz. 5 wielkie przedstawienie dla młodzieży.

Czerwona Szabla

Podziękowanie

Za nadesłanie licznych kwiatów, życzeń i prezentów
w dniu naszych srebrnych godów małżeńskich, składamy wy-
sokim i szanownemu państwu najserdeczniejsze z głębi serca
podziękowanie.

Franciszek Gościński z żoną.

Leszno, 8.11.1930.
Świechłowice 1.

Za dnia 11.11.1930. życzenia, telegramy, kwiaty i prezenty w dniu
ślubu naszego, składamy wszystkim, szczególnie Wielebnym
X. Dziekanowi Steinmetzowi oraz Kościelnemu „Lutnia”
Oświeczona serdecznie

Bóg zapłać!

B. MATYJOWIE.

Oświeczona, w listopadzie 1930.

szan. Publiczności podaje o jakowej wiadomości, że z dniem
7 listopada kursować będzie autobus na nowej linii

Leszno—Pawłowice—Poniec—Krobia

Rozkład jazdy

ODJAZD	STACJE	PRZYJAZD
11,15 17,30	Leszno	8,05 14,55
11,40 17,55	Nowawice	8,40 14,30
	Pawłowice	
	Lubonia	
12,0 18,15	Oporówko	7,10 14,10
	Poniec	
	Krobia	
12,55 18,50	Pieliszki	6,30 13,3
PRZYJAZD	Krobia	ODJAZD

Właściciel autobusu

TADEUSZ CYWIŃSKI — LESZNO.

Kupujcie



ROWERY

tylko z marką

„HERKULES“

z dwuletnią gwarancją tanie,
trwałe, efektywnej produkcji.

Fabryka Rowerów, Smigiel Włkp.
J. Sobieskiego 16. Telefon nr. 69.

Dnia 3 listopada otworzyłem

z własnym rodzajem interesu
w LESZNIE pod firmą:

W. TOMSZA

LESZNO — RYNEK 15,
kto chce zobaczyć wszystkie artykuły
droższe, przybory siodłarskie
i wszelką galanterię po cenach
dotychczasowych niskich.

Wszystko do Tamary. Tomsza dla wszystkich.
Artykuły z znanymi w Wielkopolsce wytwórcami artykułów
podroźnych W. TOMSZA, POZNAN, SW. MARCIN 59.



SIWE WŁOSY

farbuje naturalnie i trwale nie-
szkodliwa farba na włosy
„REWAX“ w kolorach: blond,
chatain, brązowym i czarnym;
kroton 6 — zł. Pierwszy ko-
lor włosów przywraca sto-
niowo „AXELA“ REGENE-
RATOR włosów, butelka 3-zł.
W Lesznie do nabycia w dro-
gach: J. Chojnacki ul.
Dworcowa 10 i K. Cieślowski,
Rynek, lub wprost w firmie
J. Gadebusch, Poznań, ulica
Nowa.

Bank Ludowy

w Rawiczu

placi najwyższe odsetki od
wkładów.

Bacność!

Nowe konie skórzane na
biegunach, tanio na sprzedaż.
Przyjmuję wszelkie reperi-
tychy.

K. Tokarski, — Leszno,
ul. Leszno 45 i 46.

Szkoła tańców A. SZYKEGO

W środę, dnia 12.
b. m. rozpocznie się
NOWY KURS. Zapisy
w poniedziałek od godz.
6—8 w czwartym w HO-
TELU POLSKIM.

Oleka ZABAWA!

W niedzielę, dnia 9. 11. 30.
u p. DOLINSKIEGO, Leszno,
ulica Osińska. Uprzejmie za-
prasa GOSPODARZ.



HOTEL FOEST — LESZNO

Jutro w niedzielę, 9. 11. 30. od godz. 4 pop.

KONCERT

na małej salce.

PARKIETOWA POSADZKA DO TAŃCA.

Wstęp wolny. Wstęp wolny.

Od 8. bm.

zupełna wyprzedaż

materiałów damskich i męskich, towarów
krótkich i artykułów męskich
po cenach zniżonych.

Skład białawotów — towarów krótkich i artykułów męskich
A. AULICH — LESZNO — ULICA DWORCOWA 52.

Podkreślam szanownym pp. obywateli
komu do wiadomości iż otwo-
rzyłem znów

warsztat hosiarski
przy ulicy Grodzkiej nr 8.
Stanisław KORDUS.



ROGALE

świętomarcinowski, w wszelkich
wielkościach, różnie nadziewane
poleca
Th. LINKE, — Leszno,
ul. Dworcowa 46.

Dłatego
przoduje
wśródzie



Dłatego, że
udokonałone

Śniegowce i kalosze

marki „Pepege“, mimo niskiej ceny,
wyróżniają się bardzo gustownym wy-
konaniem zewnętrznym i długo zachowu-
jącą początkową, wspierającą, for-
my i barwy. Są pożyteczne i bardzo
lekkie i zawsze łatwo do wyłożenia.



ZADAJCIE WSZEDZIE
TYLKO Z PODKOWĄ

„PEPEGE“

Kto przetrzymuje gotówkę w domu
traci dwa razy!

Prosimy wziąć pod uwagę, jakie korzyści osiąga ten, kto
składa oszczędności swoje

w Powiatowej Kasie

Oszczędności w Śmiglu

Pacimy bowiem od wkładów aż do 11% w stosunku rocz-
nym i doliczamy prócz tego obecnie odsetki co pół roku, przez
co zyska klient podwójnie, raz umówione odsetki a potem
odsetki od odsetek.

Czynimy to dlatego, by społeczeństwo całego powiatu
nakłonić do składania oszczędności w Kasie i przekonać, jakie
dobrodrojeństwo przynosi oszczędzanie.

Niech zatem nikt nie przechowuje
gotówki w domu!

UDZIELAM E. Schaepe

lekcji gry na fortepianie oru-
nowanie i tania. Tamże GARAŻ
do wydzierżawienia. Gdzie?
wskaże eksp. „Głosu“.

LESZNO
Wolność 2. Telefon 316
Farbiarnia
i chemiczna pralnia.

MASZYNA KRAWIECKA

z powodu wyjazdu, na sar-
daż. Gdzie? wskaże eksp.
„Głosu“.

Dzielny
czeladnik plekarski
obeznany dobrze przy ręce,
poszukuje posady. — Adres
wskaże eksp. „Głosu“.

Reklama jest dzwignią handlu!

NA

PROSZĘ ZWAZAĆ NA FIRMĘ!

WIEŚNIE I ZIME

polecam w olbrzymim wyborze:

plaszcz, raglany, futra, kurtki
futrzone, jupy, ubrania, spodnie
oraz wszelkie artykuły męskie.

OSTATNIE NOWOŚCI TEGO SEZONU
od najtańszych do najwykwintniejszych.

Ceny znacznie niższe.

Ceny znacznie niższe.

M. Przybylski, Leszno, ul. Dworcowa 50

Składajcie swoje oszczędności w Powiatowej Kom. Kasie Oszczędności w Lesznie

ulica Dworcowa 7.

Gmach własny.

Telefon nr. 88.

Rok założ. 1889.

Wypożyczamy skarbonki oszczędnościowe i załatwiamy wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzącej

St. Muszuleta
Leszno,
Rynek 19.
Korzystne źródło
zakupu wszelkich
artykułów męskich.



Specjalny magazyn artykułów damskich
„**Bon Marche**”
LESZNO — ULICA DWORCOWA 4.
KAPELUSZE damskie, zieleńce i żalobne
w wielkim wyborze. — BIELIZNA, pon-
czoski, rękawiczki, robotki ręczne i galant.
NOWOŚCI stale na składzie!

Mleko Rolniczej Mleczarni
w LESZNIE

świeże i czyste

jest najzdrowsze



Radio Radjo-spiżet
AKUMULATORY!!

baterie anodowe
stale na składzie
Reparacje i napeln. akum.
T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa 11
telefon 218

Józef Danielak
skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

Wykonuję
wszelkie
prace stolarskie,
jak: meble bu-
dowlane itp. Mam
stałe na składzie trumny po-
matowane, cenach. Edward
Werner, mistrz stolarski —
Leszno, Komieniusza nr. 20.

MICHAŁ JEKEL - OSIECZNA

poleca

gotowe sypialki, jadalni, kuchnie, i t. p.
Wykonuję wszelkie prace budowlane solidnie.
Trumny stale na składzie. Niskie ceny i dogodne
warunki spłaty.

Jan Skrzypczak

mistrz kamien, rzeźbiarski
Leszno, al. Muszkieckiego 5.
Oddział: ulica Osiecka 23
Pomniki Figury
Nagrobki
z różnego rodzaju kamieni.

Futra
swoje — skórkę,
obsady na pla-
szcze damskie,
futra gotowe.
Nowości! skórkę
krajowe są lep-
sze od zagranicznych poleca
F. Makowski, Leszno
ul. Wolności 3.

Tomasz Stanek
LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.
Krawiectwo, krawiectwo
damskie, męskie, wojskowe
SKŁAD SUKNA.

SAMOCCHODY CHEVROLET

osobowe, ciężarowe, autobusy. — OPONY Goodyear, Firestone,
oliwy, smary. Warsztat reparacyjny przy ulicy Przemysłowej 33

T. SMOLANOWICZ, LESZNO, DWORCOWA 11. TEL. 216

MLYN PAROWY

W KROBI

A. Kułczyński
Telefon 12.
Zakup zboża.
Sprzedaż mąki i ospy.

MAGAZYN OBUWIA

DAMSKIEGO, MĘSKIEGO
i DZIECIĘCIEGO

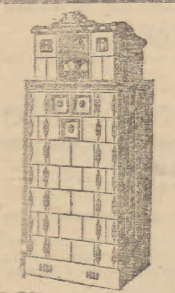
BRACIA SZURKOWSCY, LESZNO
Tel. 325.
Dworcowa 55.
ZAMOWIENIA
PODLÓG MIARY
ORAZ WSZELKIE REPARACJE
wykonuje się we własnych warsztatach.

TAPETY

linoleum, listwy, linkrusa,
papier pakowy, gazetowy,
pergaminy, toaletowy,
kartony, towary galanter.
„**Bazar**”
właśc.: PAWEŁ ABT
Leszno, Dworcowa 3.

Ceramika

Leszno, Dworcowa 11
Szkło Porcelana!
Sprzęty kuchenne!



A. Bilewicz, Leszno
Plac Dr. Metzgera nr. 5.
Budowa pieców kłowych.

PALI się

W LESZNIE I OKOLICY!!

najlepiej prima węgiel górnośląski
z firmy

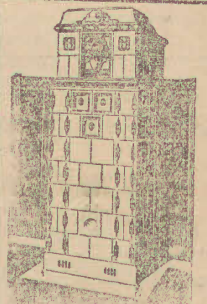
L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16
Wagonowo. — Telefon nr. 18. — Detalicznie

Antoni Kaczmarek - Osieczna

Tel. 15 poleca Tel. 15

TOWARY KOLONIALNE

DELIKATESY
Wina, wódki i spirytus monop. — Hurt. piw i lemoniady.
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.



ST. JANKOWSKI - LESZNO
Wąłowa 4, mistrz garncarski
Budowa pieców, sła kaili
i przyrządów do piecy.

Nadworna Fabryka
Fortepianów
i Pianin
T. Betting
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

MEBLE

kanapy, leżanki, garnitury klub.
materace itp. Kupuje się naj-
lepiej i na korzystn. warunkach
w firmie

JAN BARANSKI
Leszno, ul. Leszczyńskich 37.
Przyjmuje wszelkie prace w za-
kresie tapicerstwa wchodzące.

SZLIPIERNA SZKŁA

POZŁOTNICTWO!

Szkoło ołienne, lustra, ramy
do obrazów, listwy do tapet,
fachowa i gustowna oprawa
obrazów

LUDWIK SCHMIDT
mistrz pozłotni. i szklarski
Leszno, Rynek 8.

W. Brechownik

mistrz rzeźbiarski.

Bron i amunicja.

Prąbory fotograficzne.
Leszno - Włp.
ul. Wolności 6. Tel. 28.

MEBLE WYSIELANE

na dogodnych warun-
kach, na meble raty. Garni-
tury klubowe, pluszowe, krę-
py, leżanki, materace, wkłady
sprężynowe w wiel. wyborze.
Przyjm. przeróbki różn. rodz.

B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metzgera 4

JADALNIE

wyposażone i posażone meble,
w gustownym wykonaniu,
z drzew krakowskich i zapr.
należących do najnowsz.

Teofil Hałas, Krobica
Fabryka mebli. Telef. 67.

Józef Rzepka
Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

OBRONCA PRYWATNY
załatwia sprawy procesowe,
akcyzowe, skarbowe, umo-
wy najmu, podatki, ścię-
ganie należności, sporządza
wszelkie wnioski i udziela
porady prawnej.
A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 36.

NAJTANIEJ KUPUJE SIĘ

ubrania, płaszcze, spodnie, ubrania czarne do
ślubu męskie, ubranka chłopięce, wszelkie arty-
kuły męskie, przybory wojskowe — płaszcze
i suknie damskie

A. POLEWICZ - LESZNO
Dworcowa 1. (przy Ryńku) Dworcowa 1.

POLECAM
po najniższych cenach
Ia węgiel górnośląski
BRYKIETY, DRZEWO PALOWE.
ST. WOLNOWSKI, LESZNO,
UL. LESZCZYŃSKICH 24 TELEF. 73

BANK LUDOWY LESZNO - RYNEK 25

TELEFON NR. 297.

załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości. Wypożycza skarbonki oszczędnościowe.

GMACH WŁASNY

Przedpłata: Na poczet wraz z tygod. „Przegląd Rolnika”, „Ogniisko Domowe”, dodatkiem powiatowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu przez listowego w Lesznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7.00 zł, miesięcznie 2.36 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 2.00 zł, z odnoszeniem do domu 2.12 zł. Oddzielny numer 15 groszy. Wiersz milim. 1 lam. na str. 1 lam. 20 grosz. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2.00 zł. Przy częstotl. wstawianiu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto b. w. Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższymi, strajków lub innymi podobnymi, w. s. w. nie odpowiada za dostarczenie pisma i abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Polowinski, Ign. ul. Paderewa 20, o. Sojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kiedziński, Rynek. Pomieć: Stefanski, księgarnia. Krobica: A. Włochowski, Wolsztyn: A. Smoczyński, Kościelna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wędk. fryzjer. Jutroski: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celiński, ul. 1. Włocławek: Wójciesz. Wojciech, Pogorzała: Kos, drogeria, Rynek. Włocławek: Dudziński, piekarnia. Gubin: P. Rawicz, R. Kowalski, Wroniary: Dąbrowski, Zabowo: W. Suda, Rynek. Matyła, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Święciechowa: Kosce. Krzyżanin: Bol. Piliński, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Buków Górny, Szymański, piekarnia.